Nr. 309 (z dod. por.). Dnia 8 listopada. Sroda. Dnia 27 października (8 listopada) 1893 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: **W Warszawie**: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5

Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5: dodatek poranny kop. 3.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) jutro odprawione zostanie całodzienne nabożeństwo odpustowe ku czci N. Sakramentu. Suma wyjdzie o godzinie 9½ zrana.

— W kaplicy Pana Jezusa w kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godzinie 9-ej zrana, odprawiona będzie solenna wotywa.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie solenna ku Jej czci wotywa.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Leniwo kresu swojego dobiega przesilenie rządowe w Wiedniu. Już w niedzielę książę Windischgraetz na konferencjach, odbytych z hr. Hohenwartem, Plenerem i Jaworskim, ułożył zarysy programu nowego ministerjum koalicyjnego, w którego ramy wchodzą: budżet, stan wyjątkowy w Czechach, reforma obrony krajowej, regulacja waluty i reforma wyborcza na nowych podstawach,—a mimo tego do dzisiaj jeszcze *Wiener Ztg.* nie ogłosiła składu nowego rządu. Kwestje osobiste bywają częstokroć zawilsze i trudniejsze do rozwiązania, niż zasadnicze. Dotąd pewnem się wydaje, że przedstawiciele lewicy niemiecko-liberalnej obejmą teki spraw wewnętrznych (baron Widman) i finansów (Plener), a tekę oświaty prof. Madejski. Hr. Hohenwart czyni zabiegi, aby hr. Schoenborn utrzymał się na stanowisku dotychczasowem ministra sprawiedliwości, a hr. Falkenhayn rolnictwa. Ministrem dla Galicji w miejsce ustępującego Zaleskiego zostać ma Jaworski, któremu błędnie przypisywała depesza—zapewne przez opuszczenie kilku wyrazów przez telegrafistę wiedeńskiego—aspiracje do tek sprawiedliwości i handlu. Kto obejmie handel—dotąd niewiadomo. Mówią, że teka będzie przepołowioną i że z części jej agend utworzone będzie osobne ministerjum komunikacyj, które objąłby w takim razie dyrektor kolei państwowych, Biliński. Wszystko to są wszelako dotąd tylko domysły i kombinacje dzienników wiedeńskich.

Wczoraj w Prusiech odbyły się wybory do sejmu. W chwili, gdy to piszemy, brak nam jeszcze biuletynów o przebiegu dnia, który wedle powszechnych oczekiwań małe i nieznaczne tylko wywołać mógł zmiany w ustroju pruskiej izby poselskiej. Charakterystycznem znamieniem teraźniejszej kampanji było przedewszystkiem współzawodnictwo obu poważnionych frakcyj wolnomyślnych, skutkiem którego partja ta utraciła okrąg lignicki i w ogóle wszystkie swoje dotychczasowe okręgi szląskie, z wyjątkiem samego Wrocławia. W pierwszym okręgu berlińskim stawali przeciw sobie kandydaci obu grup wolnomyślnych, widok zaiste gorszący! Do klęski p. Eugenjusza Richtera przy prawyborach w Hagen przyczynili się socjaliści, którzy oddali tłumnie swoje głosy na prawyborców narodowo liberalnych, mszcząc się na Richterze za jego gwałtowne filipiki przeciw socjalizmowi, wygłaszane w parlamencie rzeszy, i odpłacając się nacjonal-liberałom za to, że przy wyborach ściślejszych do parlamentu niemieckiego głosowali za kandydatami socjalistów a przeciw wolnomyślnym.

Według depeszy w nocy otrzymanej, w Poznaniu wybrano wczoraj przy głosowaniu ściślejszem wolnomyślnego Jaequela; prawyborcy polscy wstrzymali się od powtórnego głosowania. W okręgu koźmińskim wybrano Mottyego i księdza Jażdżewskiego, w gnieźnieńskim ks. dra Wartenberga. W liczbie wybranych z Poznańskiego i Prus Zachodnich znajdują się, oprócz szesnastu polaków, wolnomyślni: Jaequel i Czwalina, wolnokonserwatywni: Dziembowski (niemiec), Tiedemann, Sasse i Kobich, narodowo-liberalny Seer i konserwatyści: Brandis, Colmar, Zindler i Seher-Thoss.

W Paryżu zmarł nagle d. 4-go b. m. senator Piotr Emanuel Tirard. W ostatniem dziesięcioleciu odegrał on kilkakrotnie wybitną rolę polityczną. Urodzony d. 27-go września 1827-go r. w Genewie, przybył do Paryża w r. 1846-ym, gdzie początkowo był inżenierem, a w r. 1851-ym założył wielki dom eksportowy przedmiotów srebrnych i złotych, innemi słowy, magazyn jubilerski *en gros.* Po ogłoszeniu w d. 4-ym września 1870 r. rzeczypospolitej we Francji, mianowano go merem drugiego okręgu paryskiego, a w lutym r. 1871-go Paryż wybrał go do pierwszego, republikańskiego zgromadzenia narodowego. Do rządu wszedł Tirard po raz pierwszy w grudniu r. 1879-go, jako minister handlu i rolnictwa w pierwszym gabinecie Freycineta. Osiem razy potem piastował Tirard rozmaite teki ministerjalne, a Carnot powierzył mu przewodnictwo pierwszego swojego gabinetu. Tirard był republikaninem umiarkowanym i zwolennikiem wolnego handlu.

Ciemną jest dotąd sprawa o zabicie dwóch kłusowników francuskich w La Plaine pod Schirmeck przez niemieckiego leśnika rządowego, Reissa. Wedle komunikatu półurzędowego w *Strassburger Post* kłusownicy, którzy plądrują tradycyjnie w gąszczach lasów tamtejszych, zawieszonych na stokach Wogezów, pierwsi natarli na Reissa i to w odległości 200 metrów od granicy na terytorjum niemieckiem. Jeden z nich usiłował wyrwać karabin strażnikowi, a drugi, przychodząc swojemu towarzyszowi w pomoc, strzelił do Reissa z małej odległości. Z trudem udało się Reissowi wydobyć się ze szpon napastnika i wówczas uczynił hojny, zbyt hojny użytek z broni palnej, jaką miał w rękach. Położył dwa trupy, sam zaś skokiem z wysokiej skały ocalił się przed kulami reszty kłusowników.

Komisja, wysłana przez władze francuskie w Saint Dié na miejsce krwawego zajścia, podniosła poważne wątpliwości przeciw twierdzeniu Reissa, jakoby użył broni palnej jedynie we własnej obronie. Jeden z zabitych nie miał podobno nawet strzelby z sobą, nie mógł przeto zagrażać życiu leśnika niemieckiego. Zajście nie ma charakteru politycznego i nigdy go mieć nie może; rząd francuski nie stanie bowiem w zbyt natarczywej obronie kłusowników, narusza-

Wrażenia z podróży.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

IV.

(Nowa sztuka Wiktoryna Sardou.)

Paryż, d. 3/XI.

Gdyby się ją tłumaczyło, trzebaby ją zatytułować „Księżna z ludu”, „Praczka księżną”, lub coś podobnego, bo „*Madame Sans-gêne*”, to jest pani bez ceremonji, bez wykształcenia, bez form towarzyskich, nie byłoby odpowiednie, a już w samej komedji należałoby nazywać panią marszałkową panią Sans-gêne, bo to nazwa utarta w pamiętnikach i w historji dworu Napoleona I-go.

Dobra to była kobiecina, pomimo swoich śmieszności, ta Katarzyna Lefebvrea posłużyła już za temat do kilku komedyj i powieści, jako figura główna, a o wiele częściej, jako epizodyczna, ku rozweseleniu widzów przeznaczona.

Sardou jest jednym z pierwszych, który w obecnej chwili zwraca się do czasów wielkich zwycięstw, ale zaraz i teatr Porte Saint Martin zapowiada swojego „Napoleona” przez Marcina Laya, gdy dwa inne wznawiają dawne sztuki z dziejów pierwszego cesarstwa. Gdyby wszędzie zwycięzca z pod Jeny występował tylko, jako genjusz wojny, w świetnych tradycjach swoich, byłoby to dobrze i pewno w myśl prowodyrów tego kierunku; ale przychodzą, jak zwykle w Paryżu, pisarze, którzy formę biorą za treść i obdzierają z aureoli bohaterskiej wielkiego wojownika, wyciągając na jaw skandale i babskie historje z jego życia. Na wystawach księgarskich jest i takich romansów i niby studjów dużo: „Napoleon i kobiety”, „Miłostki Napoleona” i t. p. Niezadługo ściągną go z kolumny Vendôme na balik kankanowy do Clauserie de lillas tą literaturą pornograficzną.

W każdym razie Sardou choć w komedji utrzymał Napoleona I-go jeszcze w szlachetnym tonie, pomimo, że go w dość drażliwej przedstawił sytuacji, a w dodatku całkowicie przez siebie wymyślonej. Ztąd surowość krytyki, ztąd i napaści na komedjopisarza, że fałszuje historję. Sam on sobie tego narobił, uganiając się jak zwykle za reklamą. Zapowiadano w dziennikach, że w komedji występować będzie hr. Neipperg, drugi mąż Marji Ludwiki, później, że aż na drodze dyplomatycznej żądano zmiany jego nazwiska z Austrji. Zdaje się, że to wszystko było farsą, reklamą autora, który z niej słynie, dla wywołania ciekawości publicznej. Wychodzę z 6-go przedstawienia, na którem dusiło się kilka tysięcy ludzi, tłocząc się do zamkniętej kasy, tak, że tamowali zupełnie ruch na bulwarze Włoskim. Przy mnie cały drugi rząd krzeseł (zupełnie jak w Warszawie) zajmowali sprawozdawcy gazet zagranicznych; sami cudzoziemscy dziennikarze: anglicy, amerykanie, włosi, niemcy, a wśród nich trochę aktorów i dyrektorów prowincjonalnych francuskich i z zagranicznych stolic, którzy oceniali towar do nabycia. Aktorzy studjowali grę kolegów paryskich, układ sceniczny i wystawę, bo Sardou bez zaprzeczenia jest dziś najlepszym informatorem i reżyserem w Europie. Widziałem go dawniej na próbach, więc mogę coś o tem powiedzieć z własnego doświadczenia, a i rezultaty przekonywają, że w tym kierunku doszedł do perfekcji. „Tosca”, „Kleopatra”, „Teodora”, to są rzeczy bardzo lichej wartości, a trzymały się nietylko dla roli Sary Bernhardt, ale i z powodu wystawy, również jak doskonałego scenarjusza. Pod tym względem, to jest majster!

Talent w handlu i kramarstwie upadł, technika reżyserska jeszcze się wyrobiła długoletniem doświadczeniem. Z przeszłości pozostała sława, olbrzymi majątek, doskonała znajomość sceny i teatru, ale siły twórczej ani śladu, zupełne wyczerpanie pomysłów. Słusznie też przypuścić można, że treści nowej komedji dostarczył Emil Moreau, autor znanych w Warszawie „Sprzymierzeńców”, a Sardou obrobił tylko rzecz po swojemu. Obadwaj figurują na afiszu, jako współautorzy.

Akt I-szy jest prologiem a rozgrywa się w chwili, w której lud zdobywa Tuileries i wiernych ostatnich obrońców Ludwika XVI-go, gwardję szwajcarską, wymordowywa. Praczka Katarzyna, która pierze bieliznę Fouché'go i młodego porucznika w niełasce, dymisjonowanego za przetrzymanie urlopu Buonapartego, obydwóch na kredyt, oczekuje na powrót swojego narzeczonego Lefebvre'a, podoficera, który walczy z trójkolorową kokardą i należał do zdobywców Bastylji.

Kiedy została sama, raniony oficer austrjacki Neipperg ze świty Marji Antoniny szuka przytułku w jej mieszkaniu. Katarzyna chowa go do sąsiedniego pokoju, zamknąwszy na klucz, bo właśnie do drzwi głównych dobija się Lefebvre z towarzyszami. Jest także pokrwawiony, posmolony prochem; chce się umyć, a gdy mu Katarzyna wzbrania wejścia do pokoju, gdzie zbiega ukryła, odbiera jej klucz przemocą. Powraca ztamtąd po chwili:

— Dlaczego ukryłaś tam trupa?—pyta, chcąc młodą kobietę wystawić na próbę.

Ona opowiada mu barwnym, prostym językiem kobiety z ludu, jakim sposobem dała przytułek rannemu, z litości.—„Bezbronny, słaby, to nietykalny przecie. Wstyd się nad nim pastwić! Ale teraz co zrobimy z trupem? Ot napytałam sobie kłopotu.”

Ta troska Katarzyny przekonywa Lefebvre'a, że niesłusznie był zazdrosnym. Uspokaja kochankę, że Neipperg żyje, i obiecuje ułatwić mu ucieczkę. Na wymianie wzajemnych przysiąg miłości do zgonu praczki z kapralem akt się kończy, gdy słychać jeszcze za sceną ostatnie wystrzały konających królewczyków, a w głębi lud zwycięski przechodzi w tryumfalnym pochodzie, śpiewając marsyljankę.

jących prawo zarówno niemieckie, jak francuskie. Co najwyżej władze obu państw postarają się o stwierdzenie nagiej istoty czynu.

W *Indépendance Belge* znajdujemy dwa listy belgijczyka z Melilli, opisujące przebieg krwawych bojów jenerała Margallo z kabylami. Opowiada on, że w bitwach z d. 27-go i 28-go z. m. hiszpanie mieli w ogniu osiem batałjonów i 36 dział, że kabylowie w nocy wdarli się nietylko do wnętrza poligonu fortecznego, ale dotarli do samego już miasta i podpalili trzy domy. O waleczności oficerów i żołnierzy hiszpańskich wyraża się belgijczyk z wielkim i szczerym podziwem. *Br. Z.*

Konwersja listów zastawnych.

Za dni kilkanaście ginie ostatecznie typ listów 5% Towarzystwa kredytowego ziemskiego, jakie od r. 1869-go wyobrażały zobowiązanie tej instytucji.

Nie wchodząc w bliższe kalkulacje, na których podstawie dałoby się określić, czy *w tej chwili* konwertujący swe listy na 4½%-we tracą lub nie tracą kilka czy też kilkanaście kopiejek, uważamy za nasz obowiązek ostrzedz interesowanych, iż wszelkie rachunki pod tym względem są bardzo zawodne.

Gdyby Towarzystwo w terminie do 8/20 listopada r. b., t. j. w czasie, gdy każdemu wolno zdeklarować się na przyjęcie nowego listu, wypłacało *jednocześnie* tym, którzy się na konwersję nie zgadzają, należność za listy gotowizną sto za sto—to rozumiemy, iż niekonwertujący mógłby obliczyć natychmiast zysk lub stratę, jakie osiąga biorąc gotowiznę, kupując listy 4½% na giełdzie, lub umieszczając w inny sposób swe pieniądze. Lecz Towarzystwo kredytowe, stosownie do swej ustawy, nie może wypłacać wcześniej za listy nieskonwertowane, jak *dopiero od 10/22 grudnia.*

W tem leży całe ryzyko dla kapitalisty.

Musi on dziś już deklarować się, że weźmie gotowiznę, którą dostanie przy końcu roku, a więc w epoce, w której nie można obecnie na żadnej podstawie określić kursu papierów publicznych, lub wysokości procentu od gotowizny.

Poprawiająca się tendencja, pomyślne wiadomości, jakie otrzymujemy o układach handlowych na skutek ustępstw niemieckich, doświadczona każdoroczna obfitość gotowizny, jaka zapanowywa na rynkach pieniężnych pod koniec roku, wreszcie sam fakt produkowania się chęci tego rodzaju zakupów, pozwalają nam wnosić, że dobre walory cieszyć się będą zapotrzebowaniem. Podnoszenie się kursu papierów publicznych jest tego przypływu gotowizny corocznym skutkiem i zdaje się śmiało twierdzić można, że nowe listy 4½% dojdą, jeżeli nie przejdą *pari.*

Mocno zatem omylić się może ten, który dla kilku kopiejek zysku, jaki widzi dziś między kursem giełdowym a ceną emisyjną listów 4½%, zamyśla nie konwertować, a za otrzymaną w końcu roku gotowiznę kupić listy na giełdzie. Spotka on się tam z przeciwspekulacją, rachunkiem kosztów nabycia, a przedewszystkiem z konkurencją obfitszego kapitału w epoce, w której do zakupu będzie mógł przystąpić.

Uważny, solidny kapitalista, nie życzący sobie opuścić lokacji w najpierwszym naszym walorze, przezornie postąpi, jeżeli nie zapisze się na tego rodzaju ewentualności i skonwertuje swe listy bezpośrednio na wezwanie Towarzystwa kredytowego.

Przypominamy, iż raz już dawaliśmy też same rady, zachęcające do konwersji w poprzedniej kwietniowej operacji. Ci, co za niemi poszli otrzymali, 25 kop. bądźcobądź więcej, niż dzisiejsza dopłata konwersyjna. Nauka z przeszłości za blizka, aby o niej zapominać. *K. W.*

Psychologja rumieńca.

Znaną jest ogólnie praca Klaudjusza Bernarda, słynnego fizjologa francuskiego, dotycząca przyczyn rumieńca. Dlaczego się ludzie rumienią? Bo w chwilach niespodziewanych wrażeń serce zwalnia obieg krwi, którą następnie ze zdwojoną siłą wysyła do arteryj. I Darwin zajmował się przyczynami rumieńca. Ilekroć wiemy lub przypuszczamy, że otoczenie zajmuje się naszą osobą, zwracamy baczną uwagę na siebie, zwłaszcza zaś na oblicze, jako bezpośrednio i najczęściej wystawione na spojrzenia obecnych. Tu leży główna przyczyna rumieńca, niezależnego od naszej woli. Wiadomo, iż potęgujemy funkcjonowanie niektórych narządów, ilekroć zwracamy na nie szczególną uwagę. Dosyć jest pomyśleć np. o kwaśnem jabłku, aby zwiększyć wydzielanie się śliny.

Kamil Mélinard w ostatnim numerze *Revue des Deux Mondes* usiłuje stworzyć nową teorję rumieńca.

Rumienić się można przez skromność, przez nieśmiałość, ze wstydu, ze zmieszania wreszcie.

Pochwała wywołuje rumieniec (skromność). Co się wówczas dzieje? Pochwała sprawia nam przyjemność, ale nie chcemy, aby tego dostrzeżono.

Młoda dziewczyna słyszy słowo sprośne (wstyd). Rozumie je, jest niem wzruszona, dotknięta, obrażona. Ale wie, że powinna ukryć zmieszanie. Nie chce, aby dostrzeżono jej wzruszenia, obawia się, iż obecni wzruszenie to i pomieszanie spostrzegą.

Uczeń rumieni się, gdy nauczyciel zadaje mu pytanie (nieśmiałość). Nie zapytania wzruszają ucznia, ale obawa, aby nie dostrzeżono tego, co ukryć pragnie: nieznajomości przedmiotu, słabego przygotowania lekcji, obawy skutków niedostatecznego przygotowania się: kary lub drwinek.

Nowicjusz w salonie również jest wzruszony: obawia się swoich gestów niezręcznych, słów nie do rzeczy; obawia się, aby tych gestów i słów nie dostrzeżono. To samo dzieje się z młodą dziewczyną, która spotyka na ulicy znajomego: czuje, że oczy przechodnia przyglądają się jej pilnie. Rumieni się, bo obawia się, aby nie wydała się niezręczną lub zażenowaną.

Dziecię kłamie, więc rumieni się (zmieszanie). Obawia się, aby nie wykryto, co chce ukryć, aby nie poznano się na kłamstwie.

Jednem słowem—mówi Mélinard—ilekroć rumienię się, stan mój psychiczny jest jednakowy: *doznaję uczucia, iż obecni dostrzegają we mnie to, cobym ukryć pragnął.*

Jeżeli obawa zdemaskowania jest jedyną przyczyną rumieńca, czy, usunąwszy obawę, unikniemy rumieńca?

Tak jest. Oto kilka dowodów:

Kochankowie rumienią się wobec osób obcych, nie rumienią się wobec siebie, gdyż nietylko nie obawiają się, ale pragną dać sobie poznać wzajemnie, co czują i myślą, i w danej chwili człowiek nigdy nie rumieni się w samotności. Niemowlę nie rumieni się (w znaczeniu moralnem). Czerwienieje, gdy krzyczy z wysiłkiem, ale jest to objaw czysto fizjologiczny. Dziecię zaczyna się rumienić z chwilą, gdy zdaje sobie sprawę z korzyści ukrywania swych czynów i myśli. Indywidua umysłowo ograniczone, idjoci nie znają rumieńca.

Jednem słowem: istota, „najbardziej zepsuta moralnie, najbardziej niedowierzająca, najmniej panująca nad sobą", będzie się rumieniła najzręczniej, gdyż zawsze ma coś do ukrywania i najczęściej to, co pragnie, ukrywać może. „Niewinność zupełna, ufność całkowita, panowanie nad sobą skończone" nie będzie się rumieniło nigdy.

Kobiety rumienią się częściej, niż mężczyźni, *ergo* mają więcej do ukrywania, niż mężczyźni. Dbają więcej o swoją opinję, są przezorniejsze, mają szerszy zakres pojęć, których znać lub rozumieć nie chcą, niechętnie zdradzają tajniki swej myśli lub serca. Drżą na myśl, iż ktoś odgadnie wszystko, co myślą, czego pragną.

Z tej samej przyczyny wiek młodzieńczy rumieni się częściej, niż dojrzały, najrzadziej zaś pokrywa się rumieńcem starzec, gdyż ma niewiele do ukrywania, zresztą nie dba o to, co o nim powiedzą. Ludzie w wieku podeszłym mają bardzo mało pożądań tajemniczych, dążeń nieśmiałych, które wypełniają życie młodzieńca lub dziewczyny.

Wreszcie, jak twierdzi Mélinard, ślepi rumienią się bardzo rzadko; podobno ślepi od urodzenia nie rumienią się prawie nigdy. Obcem im jest przekonanie, że ktoś na nich spogląda ciekawie. Wreszcie popiera wywody uczonego fakt, iż ślepi, jeżeli już się rumienią, rumienią się najwięcej wobec swych towarzyszy ślepych. Nie obawiają się więc wzroku jako sędziego śledczego, ale własnej niezręczności, która mogłaby ich doprowadzić do wyjawienia nieopatrznem słówkiem myśli ukrytych.

Wywody Mélinarda spotkały już wielu przeciwników. Oto główniejsze zarzuty i sprzeczności w streszczonej powyżej teorji psychologicznej rumieńca:

Rumieniec ukazuje się często nawet wówczas, gdy nie mamy niczego do ukrywania. Często młode dziewczątko rumieni się, gdy mowa o jej matce, o bracie. Starcy mają bardzo często mniejsze lub większe grzeszki do ukrycia, a jednak rumienią się rzadko. Teorja Mélinarda, ściśle brana, doprowadzałaby do wniosku, iż starość jest przeważnie cnotliwa, młodość zaś, zwłaszcza młodość dziewicza, przedstawia wzorowy materjał na czarne charaktery z melodramatu.

Niektóre jednak spostrzeżenia Mélinarda zasługują na uwagę. Są one dopełnieniem obserwacyj, zanotowanych w Darwina „Przejawach uczuć" i w pracy Klaudjusza Bernarda o rnmieńcu. (X)

Akt II-gi i połowa trzeciego przypominają najlepsze komedje Sardou.

Lefebvre został marszałkiem Francji, wraz z żoną noszą tytuł księstwa Gdańska. Pani Katarzyna w nowej sytuacji wielkiej damy nie może się pozbyć dawnych obyczajów, języka i ułożenia praczki, a późniejszej wiwandjerki. Uczy się ukłonów dworskich od baletmistrza, ale potyka się w fałdach ogoniastej sukni; opowiada rzeczy najkomiczniejsze swojemu krawcowi i fryzjerowi; wreszcie na przyjęciu u siebie podniecona naigrawaniem sióstr Napoleona, Karoliny (neapolitańskiej Muratowej) i Elizy (księżnej Ballocchi), tnie im słowa prawdy takie, że oburzone damy idą skarżyć się na nią przed cesarzem.

Napoleon tymczasem już postanowił rozwód marszałka z żoną. Już przedtem wezwał księcia i tłumacząc mu, że język i wychowanie Katarzyny nie są odpowiednie do jego stanowiska, kazał mu uprzedzić żonę o tem, że się z nią rozdzieli, zapewniając jej zresztą znaczny majątek na dalsze życie.

— I cóżeś mu na to odpowiedział?—pyta męża pani marszałkowa.

— A cóżbyś ty odpowiedziała?

— Ja!—tu zaczyna poczciwa kobiecina wyliczać swoje zasługi dla męża: jak mu była wierną towarzyszką w biedzie, jak wiwandjerką zostawszy, nawet w bitwach była przy jego boku. Czyż się porzuca taką żonę?!

— No, to ja właśnie odpowiedziałem mu zupełnie to samo.

I znowu ściska się małżeństwo; są z siebie dumni i zadowoleni.

Cesarz wzywa z kolei panią Katarzynę, aby jej obwieścić swoje postanowienie i od III-go aktu akcja przenosi się do Tuilerjów.

Prześliczna jest scena Napoleona z marszałkową. Ona przyznaje, że była praczką, że nie sposób jej się wyrobić na wielką damę. Ale czyż dworskie wykwintnisie są od niej więcej warte? Była uczciwą, kochała męża, nawet krew wylewała dla kraju, bo była ranną w bitwie! I budzi się w cesarzu żołnierz a wobec zasług wiwandjerki zapomina o braku dystynkcji księżnej-praczki, której jeszcze w dodatku przychodzi w porę na pamięć rachunek za pranie bielizny porucznika Buonapartego, dotąd niezaspokojony. Sześćdziesiąt franków! ładna sumka, choć prawda, że w to wchodzi reparacja!

Napoleon się targuje, a kiedy i w tem pokonany już chce płacić, pokazuje się, że nie ma pieniędzy przy sobie.

— Och! czekałam tak długo, mogę jeszcze przez dobę być cierpliwą—docina księżna złemu dłużnikowi, jak na praczkę dosyć zręcznie.

Ale Katarzyna wygląda jeszcze ponętnie, a że w szczerej spowiedzi z przeszłości przyznała się i do tego, że jej przed laty młody oficer wpadł w oko, choć inne kobiety znajdowały go „brzydkim, żółtozielonym i chudym jak szczapa", cesarz zaczyna trochę się do niej zalecać. Pociąga ją za ucho swoim zwyczajem, ogląda ślady rany na ramieniu, wreszcie, gdy ją za drugą rękę ku sobie pociąga, marszałkowa protestuje.—„Ta ręka jest zdrowa, najjaśniejszy panie! Zresztą trzeba było korzystać ze sposobności, kiedym była wolną i praczką. Dziś jestem żoną twojego wiernego sługi, który dla ciebie życie poświęcał."

— I nie zapomnę o tem—mówi cesarz wzruszony.—Cofa swoje postanowienie rozwodu, a nawet zaprasza księżnę, aby przybyła na jutrzejsze polowanie, pomimo, że zgodziwszy się wprzódy, żeby została żoną Lefebvre'a, zalecił jej, aby przynajmniej nie publikowała się zbytecznie i nie bywała u dworu.

Dotąd wszystko to jest komedją i ładną komedją, ale teraz zaczyna się dramat.

Neipperg (ten sam, któregośmy poznali w akcie I-ym), zakochany w Marji Ludwice, wyjechał niby do Wiednia na wyraźny rozkaz Napoleona, zazdrosnego o cesarzową. Przyjaciel marszałkowej zwierzył jej się ze swoją miłością, nie wymieniając nazwiska ukochanej, do której ma zamiar powrócić z drogi, aby ją pożegnać raz jeszcze. No i otóż właśnie pani Bülow, nie wiedząc o tem, że cesarz nie śpi, bo go audjencja marszałkowej przetrzymała w gabinecie, prowadzi przez sąsiedni korytarz hrabiego do Marji Ludwiki. Napoleon słyszy jakieś kroki przy drzwiach. Gasi światło i chwyta oboje przestępców, panią Bülow i Neipperga, przypuszczając, że ten ostatni zakradał się na schadzkę miłosną, wprowadzony do sypialni cesarzowej przez jej damę dworu. Robi się ztąd awantura, pozornie niby scena bardzo dramatyczna a w gruncie rzeczy tylko bardzo niesmaczna.

Cesarz unosi się, łży jak gbur Neipperga, chce go policzkować, wreszcie skazuje go na rozstrzelanie natychmiastowe, gdy hrabia wyjął z pochwy szpadę w obronie swojego honoru!

Akt IV-ty jest do przedostatniej sceny najsłabszym. Marszałkowa zmienia się w dyplomatkę i wynajduje różne sposoby ocalenia Neipperga. Udaje się jej to przy pomocy Fouché'go, który jest chwilowo w niełasce i chciałby wysadzić z ministerjum policji swojego następcę, księcia Rovigo.

Jest tu jeszcze doskonały epizod z dyktowaniem listu Katarzynie przez Fouché'go (a marszałkowa nie jest mocna w kaligrafji), ale wszystkie te bieganiny adjutantów, marszałków, nawet historycznych kamerdynerów (Crustant) i ordynansów (Rustan) zakrawają na szopkę i chybiają zupełnie wrażenia prawdopodobieństwa.

Przedostatnia scena jest szarżą na ministerjum policji, a ostatnia zręcznie, jak zwykle u Sardou, rozwiązuje sytuację niezbyt szczęśliwie tym Neippergiem poplątaną.

Pokazuje się, że Marja Ludwika jest czysta jak szkło, że właśnie chciała oddać młodemu (?) zapaleńcowi list do ojca, cesarza Franciszka, aby przetrzymał jej nieproszonego wielbiciela w Wiedniu i nie puszczał go do Paryża, bo ją tam kompromituje i na

DLA KAPITALISTÓW.

Mamy już za pasem ostatnią tegoroczną kadencję publicznych sprzedaży nieruchomości przez licytację sądową, sprzedaży, odbywanych bądź w drodze przymusowego wywłaszczenia, bądź też gwoli uskutecznieniu działów posiadanego wspólnie majątku. Z tego powodu spieszymy podać dziś czytelnikom wykaz systematyczny nieruchomości, mających uledz powyższemu losowi w nadchodzącym okresie licytacyjnym.

Cel i znaczenie poszczególnych rubryk takiego wykazu, tudzież dokładne wskazówki o licytacjach sądowych podaliśmy poprzednio (w numerach 172-im i 266-ym *Kurjera* z r. b.); zatem odnośnych szczegółów powtarzać tutaj nie będziemy. Wypada nam natomiast nadmienić, że, wedle przepisów obowiązujących (post. ministra spraw wewnętrznych z d. 29-go grudnia 1876-go r.), ostatnia z czterech każdorocznych kadencyj licytacyjnych dzieli się na dwie serje, z których pierwsza jest przeznaczona wyłącznie na licytacje dóbr i nieruchomości wiejskich, druga zaś sprzedaże nieruchomości miejskich ma na celu.

Owóż teraz właśnie, niespełna za dwa tygodnie, nadchodzi ostatni tegoroczny okres licytacyjny nieruchomości wiejskich i takie też tylko nieruchomości znajdą czytelnicy w załączonym przez nas wykazie. Dla tych licytacyj prawo zakreśla czas dwutygodniowy od d. 17-go listopada do d. 2-go grudnia i w okresie tym przypadną w sądzie okręgowym warszawskim cztery terminy przetargu, mianowicie w dniach: 21, 22, 28 i 29-ym b. m. (d. 21 i 28-go w wydziale IV-ym cywilnym, zaś 22 i 29-go w III-im).

Ponieważ do chwili obecnej nie nadeszły jeszcze do sądu raporty komisarzy sądowych o wyznaczonych lub cofniętych licytacjach, przeto nie możemy ręczyć za zupełność podanego dzisiaj wykazu. W razie potrzeby sprostujemy go w następstwie; tymczasem zaś, spełniając życzenie licznego grona swoich czytelników, spieszymy bez zwłoki podać w wykazie wiadomości zebrane na podstawie aktów sądowych i obwieszczeń subhastacyjnych.

Pozostaje nam przypomnieć, że bliższe szczegóły o wymienionych w naszym wykazie nieruchomościach znaleść można w ich księgach hypotecznych, oraz w aktach subhastacyjnych (znajdujących się w kancelarji właściwego wydziału sądu okręgowego i dostępnych dla interesantów w godzinach od 1-ej do 3-ej po południu); że każda licytacja odbywa się *in plus*, poczynając od sumy oszacowania subhastacyjnego, i tylko na powtórnej licytacji nieruchomość może być nabytą za cenę niższą od tego oszacowania; że wreszcie posiadłości wiejskich prawo nie pozwala kupować obcokrajowcom.

Co się tyczy najbliższego terminu licytacyj nieruchomości miejskich, to przypadnie on w czasie od d. 2-go do d. 16-go stycznia r. p. i o wystawionych w tym terminie na sprzedaż domach i placach nie omieszkamy uprzedzić czytelników we właściwej chwili.

Fr. N.

Wykaz nieruchomości wiejskich, wystawionych na licytację sądową w sądzie okręgowym warszawskim w m. listopadzie r. b.

№	Wymienienie licytowanej nieruchomości	Właściciel	Przestrzeń	Czy i jakie są zabudowania?	W jakiej drodze licytacja wyznaczona została?	Wysokość szacunku licytacyjnego rs.	Czy obecna licytacja jest I-ą czy II-gą?	Data licytacji	Wydział sądu, w którym licytacja się odbędzie	Nazwisko komisarza sądowego, prowadzącego sprzedaż	Suma długów hypotecznych (nie licząc procentów) dacie opisu komornika rs.	UWAGI
1.	Dobra: Las Cybulak № 1, pow. sochaczewskiego	Dobrowolski i Szmakfefferowie	619 morg 278 pręt. (w tem 226 morg 26 pręt. lasu)	bez zabudowań	w drodze działów	50,425	I	21 list.	IV	Grzędziński	66,078	ks. hyp. w wydz. hyp. ziemiańs. sądu okręg.
2.	Kolonja w dobrach Duchnice lit. A. B., pow. warszawskiego	małż. Lejbrandt	45 morg	" "	subhastacja w poszukiwaniu rs. 2,000 z % i kosztami	2,000	I	"	"	"	7,430	
3.	Kolonja czynszowa № 538 dominjalny, a 230 gminny, we wsi Wola, gminy Czyste, pow. warszawskiego	Franciszek Rosmus	33,300 łok. □	dom mieszkalny, drewniany, takież zabudowania i ogród	ditto " 1,000 "	1,500	I	"	"	"	6,696 (oprócz tych długów na kolonji tej ciąży kontrakt dzierżawy do r. 1898-go)	hyp. pod № 167 w ks. dóbr W. Wola i Czyste
4.	Kolonja czynszowa № 18 dominjalny, a 56 gminny, tamże	małż. Biczyk vel Bicz	97,875 łok. □	dwa domy mieszkalne jeden murowany, a drugi drewniany), zabudowania gospodarskie drewniane i ogród	ditto " 859 "	6,000	I	"	"	Rożnowski	— —	nie ma uregulowanej hypoteki
5.	Kolonja № 9 we wsi Rembertów, pow. warszawskiego	Marjanna Fabjańsk	10 morg	bez zabudowań	ditto " 300 "	650	I	"	"	Orłow	715	księga hypot. w wydziale hypotecznym ziemiańskim sądu okręgowego
6.	Dobra Konary, gminy Konary, pow. grójeckiego	Józef Słubicki	651 morg 270 pręt.	dwór murowany, park, liczne zabudowania mieszkalne i gospodarskie, murowane i drewniane	ditto " 16,000 "	28,000	I	22 list.	III	"	169,200	
7.	Osada Zakrzówek, w gm. Strachówek, pow. radzymińskiego	L. Dobrzelewski	7 morg 140 pręt.	bez zabudowań	ditto " 1,000 "	500	I	"	"	Rożnowski	6,564	
8.	Łąka w m. Nowym-Dworze pow. warszawsk.	sukces. A. Horna	275 pręt.	" "	w drodze działów	200*)	II	"	"	"	— —	nie ma uregulowanej hypotek
9.	Dobra Świniotok, część A., gminy Zabrodzie, pow. radzymińskiego	Józef Brześciański	około 260 morg	3 domy mieszkalne, drewniane, także szopy i ogród	subhastacja w poszukiwaniu rs. 400 z %	3,000	I	28 list.	IV	"	5,406	księga hyp. w sądzie okręg.

*) Nieruchomości, wystawione na powtórną licytację, mogą być sprzedane i poniżej szacunku subhastacyjnego.

zazdrość Napoleona naraża. Napoleon chce cofnąć wyrok śmierci, ale skazany pojechał już na plac egzekucji, wieziony w karecie ministra policji, pod dozorem trzech ajentów, a tam już czeka na niego pluton wojska, który Lefebvre, otrzymawszy rozkaz cesarza, musiał z bólem serca ze swoich podkomendnych wyznaczyć.

— Rozstrzelany!—woła z wyrzutem do ministra policji cesarz, żałując swojej porywczości.

— Zabity—jęczy Katarzyna—mój przyjaciel od lat tylu, któregom już raz od śmierci ocaliła.

— Otóż wcale nie—mówi wchodzący zawsze w porę Fouché.—Przewidując intencje waszej cesarskiej mości, wyobraziłem sobie, że jestem jeszcze ministrem policji, jakkolwiek jest nim mój szanowny następca, książę Rovigo. Ajenci eskortujący więźnia znali mnie, bo są z mojego zaciągu; kazałem im odstawić go do granicy. Musi już być daleko!

— No a cóżbyś zrobił — pyta udobruchany Napoleon—gdybym wyroku nie cofnął?

— Kazałbym go zawrócić od Soissons. A zawsze już jabym go złapał, najjaśniejszy panie.

Fouché'mu można wierzyć na słowo, gdy mówi o swojej zręczności w chwytaniu ludzi, więc też choć wyjątkowo raz więźniowi dopomógł do ucieczki, powraca do ministerjum na miejsce księcia Rovigo. Napoleon idzie przeprosić cesarzową, a księstwo Gdańscy, uspokojeni o swoją wspólną przyszłość, idą do siebie wypocząć po dniu pełnym wrażeń.

Na tem koniec kwestji, która ma wiele rzeczy dobrych; dużo humoru i liryzmu w roli Katarzyny, a dowcipu w roli Fouché'go księcia Otranto.

Napoleon nie jest w niej półbogiem, ale traktuje go Sardou jeszcze z widocznym szacunkiem dla wielkiego wojownika. Robi go namiętnym, gwałtownym, ale dyskretnie bardzo traktuje jego strony komiczne.

Według mnie, mimo niezgodnej z historją, o co mniejsza, ale i wadliwej zarazem intrygi dramatycznej, sama część komedjowa nowej sztuki Sardou jest najlepszą rzeczą, jaką napisał od czasów „Odetty", nawet licząc i z nią razem. Nie potrzebuję dodawać, że „Pani Sans-gêne" graną jest świetnie w Wodewilu przez aktorów, należycie się rysami twarzy, wzrostem i postawą do portretowania postaci historycznych, dobrze tu znanych publiczności choćby z galerji w Fontainebleau, z Wersalu i licznych rycin.

Napoleon I-szy wchodzi na scenę jak żywy, podobnie jak Fouché, Lefebvre, a nawet epizodyczni: Murat, Duroc, Junot i t. d.

Pani Réjane, aktorka bardzo przechwalona przez krytykę francuską, w roli głównej jest bez zarzutu, bo w takim rodzaju na wpół komicznym z lekkim odcieniem liryzmu celuje. Jest brzydka i nie ma dystynkcji, co właśnie w roli Katarzyny nie razi.

Reszta artystów gra dobrze, jak zwykle francuzi komedję. Mnie się najlepiej podobał młody aktor Lerand w roli Fouché'go i zawsze zabawny komik Galipaux (to on gra męża we „Flipocie") w epizodycznej roli baletmistrza.

Osób w tej sztuce występuje 50 oprócz figurantów. O bogactwie kostjumów, przepychu wystawy i wiernych historycznie akcesorjach z epoki pierwszego cesarstwa niema co i mówić. Wydano pewno na to mnóstwo pieniędzy, ale sądzę, że się rzecz opłaci przedsiębiorczej dyrekcji Wodewilu i że na innych scenach ta sztuka również zyska powodzenie, większe, niż ostatnie utwory Sardou, bo ma przynajmniej jakąś literacką wartość a i ponętną traktuje epokę politycznego romantyzmu.

Kazimierz Zalewski

Wiadomości bieżące.

= *Now. wr.* pisze: W ubiegłą sobotę, d. 4-go b. m., w ministerjum finansów odbywała się narada w kwestji wprowadzenia podatku od mieszkań. Przewodniczył zebraniu dyrektor departamentu podatków stałych I. D. Słobodczykow. W naradzie brali udział przedstawiciele ministerjum sprawiedliwości, spraw wewnętrznych i kontroli państwa. Rozbierany był projekt instrukcji pobierania podatku, opracowany przez departament podatków stałych. Zaprojektowano, aby przed terminem wprowadzenia podatku (13-go stycznia 1894-go r.) rozesłać za pośrednictwem izb skarbowych blankiety podatkowe do właścicieli domów. Deklaracje właścicieli domów powinny być złożone w komisjach miejskich do spraw podatku od mieszkań, kasach lub biurach zarządu miejskiego według ustanowionej formy. Za niezłożenie deklaracyj właściciele domów podlegać będą karze, deklaracje zaś w ich zastępstwie sporządzą same komisje. Przy oznaczeniu wysokości podatku bierze się w rachubę czynsz dzierżawny mieszkania ze wszystkiemi dodatkami (stajnie, wozownie itd.). Dla oznaczenia szacunku mieszkań mogą być zbierane informacje w komisjach podatkowych miejskich, towarzystwach kredytowych, ubezpieczeń itd. Jeżeli dana osoba zajmuje cały dom i jeżeli do oszacowania czynszu takiego mieszkania brak odpowiednich danych, wówczas wartość komornego oblicza się w stosunku 4% wartości domu.

= *Petersb. list.* donosi, iż główny zarząd poczt i telegrafów zajął się obecnie sprawą podniesienia wykształcenia listonoszów, jako osób, mających bezpośrednie stosunki z publicznością. Jednocześnie mają być uproszczone różne formalności pocztowo-telegraficzne oraz praca biurowa w kantorach pocztowych.

= Jak donosi *Petersb. list.*, ekspedycja papierów państwowych w Petersburgu na zlecenie Banku państwa opracowała nowy typ biletów kredytowych dziesięciorublowych.

= Na mocy międzynarodowej konwencji pomiędzy kolejami, od d. 27-go listopada ulegną zmianie taryfy towarowe w związkach kolei russkich z zagranicznemi. Wprowadzone będą nowe przepisy w bezpośrednich komunikacjach: russko-niemieckiej, russko-austrjacko-węgierskiej i russko-niemiecko-belgijsko-francuskiej. W nrze 473-im Zbioru taryf zamieszczono szczegółowe warunki przewozowe według nowych norm, stanowiące część pierwszą wprowadzić się mających taryf.

= *Mosk. wied.* donoszą, iż p. minister finansów mianowany został szefem straży pogranicznej.

= Dzienniki petersburskie ogłaszają listę nagród, przyznanych na wystawie pszczelniczej w Petersburgu, dodając, iż ekspertyza w dziale literatury nie została jeszcze ukończona. W liczbie nagrodzonych spotykamy nazwiska: A. Bukowski (jedyny medal złoty za miody do picia); fabryka „Łada”, S. Łukaszewicz, warszawskie Muzeum pszczelnicze, J. Pielecki (małe medale srebrne); ks. Ambrożewicz, H. Bukowska, A. Myślicki, W. Łabudź (medale bronzowe); Barszczewski, Gosztowt, Matyśkiewicz i Bogusławski (listy pochwalne).

= Komitet Towarzystwa sztuk pięknych za pośrednictwem cyrkularzy zawiadamia, że z powodu podwyższenia cła na towary niemieckie cło od ram, przysyłanych z Niemiec, wynosić będzie 58½ kop. za arszyn zamiast dotychczasowych kop. 30, czyli że cło podwyższono o 95%. Przesyłki, przychodzące z innych państw, powinny być zaopatrzone w fakturę wysyłającego, z oznaczeniem liczby pak, wagi *brutto* i *netto* (co do ram wielkość ich winna być oznaczona w centymentrach), oraz rodzaju przesyłki z poświadczeniem konsulatów russkich, albo też miejscowych władz miejskich lub policyjnych. Wszystkie towary, przy których nie będą przedstawione tego rodzaju dokumenty, uważane będą za pochodzące z Niemiec, podlegając opłacie cła według podwyższonej taryfy. Przytem Towarzystwo nadmienia, że wobec poniesienia kosztów transportu dzieł sztuki do Warszawy za frachtem zwyczajnym, bez względu na odległość, jeżeli naturalnie obraz przez komitet i cenzurę przyjęty został na wystawę, byłoby dla Towarzystwa daleko korzystniejszem nadsyłanie obrazów bez ram, a zwłaszcza z Niemiec, ramy bowiem mogą być na miejscu, t. j. w Warszawie, zrobione za cenę stosunkowo nizką, nie przenoszącą częstokroć wysokości cła.

= Z działalności warszawskiego gubernjalnego urzędu fabrycznego w 1892-im r. okazuje się, jak donoszą *Warsz. gub. wiedom.*, że wprowadzono w życie następujące nowe urządzenia: 1) w fabrykach i zakładach przemysłowych, gdzie pracuje więcej niż 300 robotników, urządzono: szpitale i przytułki położnicze; 2) przedsięwzięto środki zapobiegające wybuchowi epidemji w fabrykach i warsztatach; 3) zarządzono zabezpieczenie rozmaitych mechanizmów, aby pracujących uchronić od wypadków; 4) wydano nowe przepisy, regulujące stosunki między pracodawcami a robotnikami; 5) wreszcie na podstawie raportów inspektora fabrycznego 8-iu fabrykantów za wykroczenia przeciw § 153 ustawy skazano na grzywny po 25 rs. każdego.

= Według zamieszczonego w *Warsz. Dniewn.* sprawozdania o przebiegu epidemji cholery w gubernjach Królestwa Polskiego, w Warszawie w d. 6-ym listopada do szpitala Dzieciątka Jezus przybył 1 chory (szeregowiec oddziału II-go straży ogniowej, z podejrzanemi oznakami choroby), pozostało chorych 9-iu, w szpitalach zaś: żydowskim znajdowało się 1, a zapasowym 2-ch chorych. W d. 5-ym listopada w Mokotowie wyzdrowiało chorych 2, pozostało chorych 9, umieszczonych w szpitalu Dzieciątka Jezus. We wsi Nieporęcie wyzdrowiał 1 i pozostał 1 chory. W mieście Nowym Dworze zachorowało osób 2, wyzdrowiały 2, pozostało chorych 4. W osadzie Stanisławowie zachorowało osób 3, wyzdrowiała 1, pozostało chorych 4.

= Komisje sanitarne zrewidowały w ciągu tygodnia 429 posesyj, 116 mieszkań dla robotników, 112 fabryk i warsztatów, 8 łazienek i 55 domów modlitwy oraz chederów. Sporządzono protokułów o nieporządkach dla pociągnięcia winnych do odpowiedzialności sądowej: 22 właścicieli domów i 2 fabrykantów. W tym samym okresie czasu zrewidowano 262 zakładów spożywczych i 12 właścicieli za różne wykroczenia pociągnięto do odpowiedzialności. Na targach miejskich skonfiskowano 4,480 f. ryb zepsutych, 5 nieświeżych kuropatw, kosz śliwek i kosz grzybów zgniłych. Sędziowie pokoju osądzili 58 spraw o nieporządki sanitarne i skazali winnych na grzywny w ogólnej sumie rs. 414.

= W dniu wczorajszym pochowano na cmentarzach: brudzieńskim katolickim: 4 mężczyzn, 5 kobiet i 15 dzieci; na żydowskim: 3 mężczyzn i 5 kobiet; na powązkowskim: 6 mężczyzn i 2 kobiety; na warszawskim żydowskim: 3 mężczyzn i 1 kobietę; na prawosławnym wolskim 1 mężczyznę i 1 kobietę; ogółem pochowano wczoraj 46 zwłok.

= Gubernator radomski zawiadomił oberpolicmajstra m. Warszawy, że z powodu ustania cholery w powiecie kozienickim, powiat ten od d. 2-go listopada został uznany, jako pozostający w pomyślnym stanie zdrowotnym.

= Szosa grochowska pod Warszawą w ciągu r. b. została na znacznej przestrzeni uregulowaną a w niektórych miejscach z gruntu przerobioną. Obecnie zbliżające się ku końcowi roboty prowadzą się pod Wawrem.

= Ukazało się w druku „Sprawozdanie z działalności warszawskiego oddziału rosyjskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami za rok 1892-gi.”

= Sprzedaż rabatowa na dochód kolonij letnich w d. 19 grudnia odbędzie się w sklepie firmy Bartold (owocarnia, Marszałkowska 138) przy udziale pań Amelji Rosenblumowej i Gabrjeli Gottman. W dalszym ciągu księgarnia krajowa nadesłała deklarację na urządzenie na cel powyższy sprzedaży.

= W biurze rady miejskiej dobroczynności publicznej z zapisu ś. p. Józefa Zacharkiewicza, b. członka b. warszawskich departamentów rządzącego senatu, wakują obecnie trzy nagrody dla lokajów lub stróżów za długoletnią wierną służbę w jednym domu. Podania z dołączeniem wymaganych dowodów składane być winny do biura rady miejskiej.

= W niedzielę, d. 5-go b. m., grono krewnych, przyjaciół i znajomych zjechało się do Częstochowy na obchód srebrnego wesela Stanisława i Wandy ks. Lubomirskich z Równego. W gronie zebranych widzieliśmy zarówno przedstawicieli starszego pokolenia (ks. Kalikstów Ponińskich, ks. Eugenjuszostwa Lubomirskich z Kruszyny), jak i młodszego (ks. Hieronimostwa Lubomirskich z Rozwadowa, Adama ks. Lubomirskiego z Miżyńca, Michała ks. Radziwiłła z Nieborowa i in.), najmłodsze zaś pokolenie reprezentowane było przez parę narzeczonych: hr. Marję Bobrowską i hr. Mikołaja Reya. Z różnych stron nadeszło wiele telegramów.

= W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: pełnomocny minister austrjacki Władysław Miller von Hengerwar z Berlina, gubernator siedlecki t. r. Subbotkin z Siedlec i wice-gubernator podolski rz. r. st. Niekludow z Łomży.

= Z teatru i muzyki.

* Dziś w teatrze Wielkim balet „Asmodea”; jutro „Aida”, przedostatni występ Miry Hellerówny.

* Opera „Manon Lescault” Masseneta cieszy się obecnie niebywałem powodzeniem w medjolańskim teatrze Corcano, którego kierownikiem jest znany w świecie artystycznym Sonzogno.

Do odtworzenia roli tytułowej wytrawny znawca sceny wybrał niepoślednią śpiewaczkę w osobie panny Frandin, która po ukończeniu występów w Medjolanie przybyć ma do Warszawy i wystąpić we wzmiankowanej operze.

Dodać winniśmy, że „Manon Lescault” była wystawioną u nas przed laty 6-iu i w pełni powodzenia zeszła z afisza, a to z powodu choroby wysoko cenionej śpiewaczki naszej p. Hermanówny.

* Dziś w teatrze Rozmaitości „Anna de Kervillier” i „Mężowie ich córek”, jutro „Flipota”.

* Reżyserja komedji zajęta jest przygotowaniem ról z „Bajek” Bałuckiego.

Obsada sztuki w tych dniach będzie dopełniona.

* W teatrze Małym dzisiaj wznowienie operetki „Zemsta nietoperza”, z gościnnym udziałem pani Klementyny Czosnowskiej.

* Operetka Dellingera „Don Cezar” grana będzie jutro po raz piąty w teatrze Małym.

Podczas wczorajszego przedstawienia „Don Cezara” zgotowano gorące przyjęcie pani Kliszewskiej, grającej rolę Pabla.

Artystce wręczono kosz żywych kwiatów po odśpiewaniu kupletów w akcie trzecim, zawsze bisowanych.

Kuplety „Co to warto”, śpiewane przez p. Morozowicza, jak zwykle oklaskiwano.

Przyjęcie, jakiego „Don Cezar” doznaje u publiczności, zapewnia operetce tej dłuższe powodzenie.

* Pierwszy występ pani Zimajerowej po powrocie z urlopu naznaczony został na poniedziałek w wodewilu „Nitouche”, który od czterech miesięcy nie ukazywał się na afiszu.

* W niedzielę ukaże się w „Andrei” Sardou p. Aleksandra Parisotówna.

* Członek orkiestry teatru Wielkiego, p. Henryk Waghalter, skomponował kontredans p. t. „Mira Heller”, osnuty na tle motywów z oper, odtwarzanych przez znakomitą śpiewaczkę.

* P. Józefa Szlezygierówna występuje z koncertem we Lwowie d. 12-go b. m.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 552, Rozmaitości 450, Małym 253; na wystawach: skór w Muzeum przemysłu i rolnictwa 163, etnograficznej 12 i muzeum rzemieślniczego 49.

= Ze sztuki.

* Artysta-malarz Jan Styka mianowany został członkiem akademji francuskiej *des lettres, des sciences et des arts* i otrzymał medal I-ej klasy za swoje prace.

= Kalendarze.

W tych dniach otrzymaliśmy dwa roczniki kalendarzowe, należące do popularnych wydawnictw większego pokroju: mówimy tu o „Kalendarzu *Wieku*” i „Kalendarzu Ungra”.

Pierwszy, liczący już 10 lat istnienia, oprócz stałych rubryk informacyjnych, zawiera w dziale literackim quasi-fantazję Klemensa Junoszy p. t. „Pachciarz XX-go wieku”, wiersz Or-ot'a „Trzy boginie”, nowelę Coppé'go „Zgubione dziecko”, wiersz A. Langego „Pożegnanie”, nowelę Wittówny „Sen o sławie”, Bożydara „Złotą chwilkę”, dramat Bonga „Bracia” i w. in.

Portrety Andriollego i Blizińskiego oraz kilka udatnych ilustracyj urozmaicają całość.

Kalendarz Ungra dobiega już 50-lecia.

W r. b. zwróciło wydawnictwo staranną uwagę na stronę literacką, która też przedstawia się wcale pokaźnie.

Wszystkich utworów wymieniać tu niepodobna, zaznaczamy więc tylko, iż na dział ten złożyły się prace, między innemi, Juljana Łętowskiego (nowela „Zaliczka”), Gabrjeli Zapolskiej („Parja”), St. Piątkowskiego („Pojedynek amerykański”), Michała Wołowskiego („Mistrz”), Zygmunta Przybylskiego (komedja „Bzy kwitną”).

I tu rysunki dobrane starannie.

= Konkurs architektoniczny.

Komitet Towarzystwa sztuk pięknych za naszem pośrednictwem przypomina pp. budowniczym, iż stosownie do art. 1-go regulaminu corocznych wystaw konkursowych, na początku stycznia r. p. w salonach Towarzystwa odbędzie się konkurs architektury.

Do przyjęcia na konkurs kwalifikują się wszelkiego rodzaju kompozycje, w zakres budownictwa wchodzące, w szkicach i projektach, modelach, tudzież fotografjach dzieł wykonanych.

Deklaracje w formie zwyczajnej korespondencji pod adresem komitetu Towarzystwa przesyłać należy najdalej do d. 15-go grudnia, same zaś dzieła do d. 31-go t. m. do godz. 6-ej wieczorem.

Komitet przeznaczył na konkurs trzy nagrody pieniężne, a mianowicie: rs. 600, 300 i 200.

Koszty transportu za frachtem zwyczajnym z opłatą cła od przysłanych z zagranicy, o ile dzieła te zostaną przyjęte przez cenzurę i delegację sądu konkursowego, ponosi Towarzystwo.

= Listy Matejki.

Artysta-malarz Tytus Maleszewski od lat przeszło 30-tu pozostawał ze zgasłym mistrzem w stosunkach wielkiej zażyłości.

Kiedy p. Maleszewski mieszkał w Paryżu, namówił Matejkę do przysłania obrazów, za które były później przyznane złote medale i legja honorowa.

Z tej epoki, jak również i późniejszej p. Maleszewski posiada sporo listów mistrza.

Korespondencja ta przyszłemu bjografowi Matejki dostarczy sporo materjału.

= Gimnastyka.

Niektórzy nauczyciele tańca wyjednali sobie prawo ćwiczenia uczniów w gimnastyce.

Tancmistrze naśladują w tym względzie kolegów zagranicznych.

= Rekomendacja pracy.

W wydziale rekomendacji pracy Towarzystwa wzajemnej pomocy pracowników handlowych i przemysłowych m. Warszawy, po objęciu nanowo tego wydziału przez przewodniczącego, p. Fr. Podièna, zatętniało nowe życie.

Rezultaty lokacji pracowników, tak co do ilości, jako też i jakości kandydatów, obiecują w tym roku być o wiele lepsze od zeszłorocznych.

Przyczynia się do tego niewątpliwie ta okoliczność, że biuro Towarzystwa jest prawie cały dzień otwarte.

Rekomendacja odbywa się dla obu stron bezpłatnie.

W tych dniach umieszczono na posadach pierwszy raz pewien zastęp uczniów handlowych.

= Szpital Dzieciątka Jezus.

Zwrócone przez ministerjum spraw wewnętrznych plany i kosztorysy zabudowań nowego szpitala Dzieciątka Jezus i zakładów przy tymże, po wprowadzeniu uzupełnień i zmian, wymaganych przez komitet techniczno-budowlany ministerjum, w tych dniach złożone zostały w biurze rady miejskiej dobroczynności publicznej, zkąd po przejrzeniu przez komisję techniczną, złożoną z pp. Mościckiego, starszego inżeniera miasta, Masłowskiego, starszego kontrolera izby obrachunkowej i Wolańskiego, budowniczego zakładów dobroczynnych, wkrótce znowu przesłane zostaną do ministerjum.

Wobec tego, stosownie do pierwotnego zamiaru i starań przedstawicieli syndykatu kapitalistów francuskich, rozpoczęcie budowy nowego szpitala na folwarku świętokrzyskim nastąpi prawdopodobnie z przyszłą wiosną.

= Pobór do wojska.

Wczorajsza superrewizja popisowych z cyrkułów wolskiego i praskiego, zamieszczonych w spisach dodatkowych, podlegających służbie wojskowej bez losowania, oraz tych, którzy otrzymali odroczenia w latach zeszłych do poboru tegorocznego, zgromadziła w barakach rekruckich na Pradze ogółem 265-iu popisowych, (195-iu chrześcijan i 70-iu żydów).

Z tej liczby przyjęto do wojska 20-tu (chrześcijan 14-tu i żydów 6-iu), zaliczono do pospolitego ruszenia 82-ch (chrześcijan 43-ch i żydów 39-iu), udzielono odroczeń do r. p. 54-em (chrześcijanom 33-em i żydom 21), do szpitala odesłano 6-iu (chrześcijan 4-ch i żydów 2-ch), za niezdatnych zupełnie uznano 3-ch (chrześcijana 1-go i żydów 2-ch), nie stawiło się zaś na wezwanie 7-iu (chrześcijan 5-iu i żydów 2-ch).

Dziś przed komisją poborową warszawską stają do superrewizji popisowi tejże kategorji z cyrkułu jerozolimskiego, jakoteż z cyrkułów: łazienkowskiego i nowoświatowego.

Pojutrze rozpocznie się superrewizja popisowych, nie posiadających żadnych ulg, którzy w tegorocznem losowaniu wyciągnęli numery od 1-go do 200 włącznie.

Stawający do poboru tegorocznego z powiatu warszawskiego popisowi z miejscowości: Góra, Jabłonna, Nieporęt i Nowy-Dwór, jako pochodzących z miejsc, nawiedzonych przez epidemję cholery, przed superrewizją, która odbywa się w Mokotowie, odstawiani są przez sołtysów do łaźni akcyjnej na Zjeździe, zkąd dopiero po kąpieli i dezynfekcji odzieży powracają na miejsce poboru.

W r. b. nietylko sam pobór do wojska, lecz i wszystkie czynności, związane z nim, są nadzwyczaj przyśpieszone. Badania stanu zdrowia popisowych w szpitalach nie będą trwały dłużej nad tydzień, po ostatniej zaś superrewizji popisowi, zakwalifikowani do wojska, uwalniani będą na trzy dni tylko (wyłącznie chrześcijanie) do domów dla załatwienia swoich spraw osobistych, tak, iż licząc na dłużej trwające czynności poborowe w Warszawie, najdłużej do d. 6-go grudnia zapadnie decyzja co do reszty popisowych, znajdujących się w szpitalach, i uskuteczniona będzie wysyłka na miejsce przeznaczenia; wreszcie według marszruty, opracowanej dla przesyłki, z dniem 13-ym grudnia rekruci będą już na miejscu przeznaczenia.

= Odpowiedź.

W dniu 1-ym b. m. puszczono o godz. 11-ej przed południem balon gutaperkowy z folwarku St..cha pod Kutnem.

Do balonu był przyczepiony list, nakreślony w 4-ch językach, z prośbą do znalazcy, aby pod wskazanym adresem nadesłał wiadomość, gdzie balon został znaleziony.

Wczoraj otrzymano odpowiedź, napisaną po niemiecku, że balon w d. 2-im b. m., t. j. we czwartek, znalazł robotnik kolejowy na pograniczu Szląska i Czech, mianowicie w odległości 4 kilometrów od stacji Mittelwalde.

= Ze sportu.

Do wielkiej nagrody miasta Paryża r. w 1895-ym (100,000 fr.) zapisano 434 roczniaki.

W tej liczbie znajdujemy 4 konie p. L. Grabowskiego, mianowicie „Gog Magog" („Gaillaor" i „Madame de Cossé"), „Casque à Mèche" („Galator" i „Tisba"), „Castellamore" („Kordecki" i „Sarcella"), wreszcie „Golconda" („Gayaré" i „Marie Margot").

Wiadomość tę podaje *Jeździec i Myśliwy*.

Hr. L. Krasiński zgodził na żokieja swej stajni Chandlera, który dotychczas jeździł u nas na koniach p. Sonnenberga.

= Do Piły.

W dniu wczorajszym wyjechał do Piły dla obejrzenia miejsca znanej katastrofy studniarz, p. Rokicki.

Pracując przez długie lata w kopalniach naftowych na południu Cesarstwa pod kierunkiem zdolnych geologów, p. R. wyuczył się rozmaitych systemów powstrzymywania wypływu rop oraz wód podziemnych, które za zgodą zarządu tego miasta zamierza zastosować, a w razie pomyślnych prób przeprowadzić na własną rękę.

= Pierwszy śnieg.

Dziś od rana pada śnieg, który pobielił dachy domów, lecz na ulicach szybko topnieje.

Śnieg ten powoduje zwłokę w różnych robotach miejskich, będących na ukończeniu.

= Wisła.

Naczelnik powiatu sandomierskiego zawiadomił telegraficznie naczelnika spławu kapitana Gerbla, iż niepomyślny stan zdrowotny w Zawichoście wymaga niezwłocznego przedsięwzięcia środków, które przerwałyby komunikację z miejscowościami zdrowemi.

Wobec powyższego, naczelnik spławu w dniu dzisiejszym polecił przedsiębiorstwom żeglugi parowej zawieszenie żeglugi pasażerskiej na całej przestrzeni pomiędzy Warszawą a Sandomierzem.

Jednocześnie władza zarządziła energiczne rozporządzenia co do rewidowania i dezynfekowania szyprów płynących z góry rzeki, otwarcia posterunków sanitarnych nadrzecznych i t. p.

Komunikacja parowa w dole rzeki nie podlega żadnym zmianom.

= Kradzieże.

Z poddasza domu pod № 36-ym przy ul. Nowy Świat Janowi Rejterowi skradziono rower; złodziejkę, Annę Poremską, ujęto wraz z łupem. — Z mieszkania Andrzeja Janowa pod № 17-ym przy ul. Podwale skradziono 200 rs. — Ze strychu domu pod № 4-ym przy ul. Karmelickiej skradziono bieliznę wartości około 100 rs. — Michalina Brudzyńska, 70-letnia staruszka, jadąc z Zawiercia, zabrała znajomość z jakąś młodą współpasażerką, która jej czyniła w czasie podróży drobne przysługi. Nieznajoma, pomimo, iż miała bilet wykupiony do Warszawy, jeszcze przed Skierniewicami wysiadła. Brudzyńska dopiero po opuszczeniu wagonu spostrzegła brak portmonetki, zawierającej 83 rs. — W mieszkaniu Estery Hausmanowej pod № 17-ym przy ul. Ślizkiej spełniono kradzież 40 rs. i garderoby na sumę około 100 rs. — Z dorożki № 893, jadącej z dworca kolei nadwiślańskiej na ul. Chmielną, p. Rizinkowi skradziono futro i poduszkę. — W alei Jerozolimskiej przytrzymano złodzieja, Abrahama Grünsztejna, niosącego 60 arszynów materji.

= Przygniecenia.

Wczorajszego wieczora na szosie radomskiej, nieopodal rogatki jerozolimskiej, przewrócił się wóz.

Moszek Deuman i Jakub Fiszel, podnosząc wóz, upadli i zostali przygniecieni.

Pierwszy z nich uległ złamaniu nogi, Fiszel zaś poniósł bolesny szwank prawego boku.

Pod № 3-im przy ul. Fabrycznej spora wiązka sztab żelaznych spadła na Stanisława Brześkiego.

Robotnika, ze złamaną nogą, odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Pokąsanie.

W podwórzu domu pod № 12-ym przy ul. Wielkiej pies pokąsał 11-letniego Wacława Sztejnkopfa.

Ponieważ zachodzi obawa o wściekliznę, psa oddano pod dozór weterynaryjny.

= Nagły zgon.

Wczorajszego wieczora w więzieniu karnem przy ul. Długiej zmarł nagle aresztant, Adolf Labreutz.

Zwłoki zabezpieczono w celu przeprowadzenia śledztwa sądowego.

= Choroba zakaźna.

W domu pod № 3-im przy ul. Belwederskiej zachorowały dzieci na błonicę.

Z polecenia lekarza miejskiego zarządzono ścisłą dezynfekcję.

= Pożary.

W jednem z mieszkań pod № 7-ym przy ul. Gęsiej od silnie rozgrzanego pieca zapaliła się pościel i różne sprzęty.

Pod № 7-ym przy ul. Miedzianej i pod № 45-ym przy ul. Tamka, wynikły pożary na poddaszach.

W powyższych trzech wypadkach domownicy ogień stłumili.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Zwyczajne i nadzwyczajne zebranie ogólne akcjonarjuszów Towarzystwa kolei nadwiślańskiej odbędzie się d. 9-go listopada, o godz. 1-ej po południu, w biurze dyrekcji. Porządek dzienny obejmuje: budżet przychodu i rozchodu na r. p.; wybór członków komisji rewizyjnej; sprawa zaliczenia na kapitał zapasowy wydatków na niektóre nowe roboty na kolei.

— Zwyczajne zgromadzenie ogólne akcjonarjuszów Towarzystwa fabryki cukru i rafinerji „Józefów" odbędzie się dnia 9-go listopada, o godz. 1-ej po południu, w lokalu zarządu przy ulicy Żabiej № 9-ty. Porządek dzienny obejmuje: sprawozdanie i bilans za r. z., rachunki nowych urządzeń i ameljoracyj, budżet i plan działań na r. p., wnioski, wybory.

— Ósme zebranie ogólne akcjonarjuszów Towarzystwa wielkich pieców i zakładów ostrowieckich odbędzie się d. 9-go listopada, o godz. 1-ej po południu, w biurze zarządu Towarzystwa przy alei Ujazdowskiej pod № 29-ym. Porządek dzienny obejmuje: sprawozdanie zarządu oraz zatwierdzenie bilansu, budżet rozchodów i plan działań na r. p., wybory. W razie niedojścia do skutku tego zebrania, odroczone ono zostanie do d. 23-go listopada i w tym terminie będzie bezwarunkowo prawomocne.

— D. 9-go listopada, o godz. 1-ej po południu, w biurze zarządu Towarzystwa przy ulicy Mazowieckiej pod № 12-ym, odbędzie się zebranie ogólne akcjonarjuszów Towarzystwa fabryki cukru i rafinerji „Leonów". Na porządku dziennym znajdują się: sprawozdanie i bilans za r. z., etat wydatków i plan działań na r. p., wybory, zatwierdzenie kontraktów.

— D. 9-go listopada, o godz. 9-ej zrana, w byłych barakach rekruckich na Pradze, odbywać się będzie superrewizja popisowych z cyrkułów policyjnych: łazienkowskiego i nowoświatowego według poprzedniego podziału miasta, zapisanych do dodatkowych list A, podlegających służbie wojskowej bez losowania, i B, korzystających z odroczenia do obecnego powołania; d. 10-go b. m. zacznie się superrewizja popisowych, nie posiadających ulg, którzy wyciągnęli w losowaniu tegorocznem №№ od 1—200.

— D. 9-go listopada, na komorze celnej nieszawskiej, odbędzie się licytacja na sprzedaż barki, mieszczącej 160 tonn, zajętej na uiszczenie kary kontraktowej.

— D. 10-go listopada, o godzinie $5^1/_2$ po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków wydziału opieki sierot i ochron.

— D. 11-go listopada, o godz. 12-ej w południe, w kancelarji zarządu cmentarza odbędzie się posiedzenie członków dozoru cmentarza powązkowskiego.

— D. 12-go listopada, o godz. $12^1/_2$ po południu, w sali tutejszego magistratu, odbędzie się posiedzenie sprawozdawcze zebrania ogólnego członków Archikonfraternji literackiej.

Na wpisy dla uczniów.

Teresa Ż. rs. 3.—S. J. O. rs. 5.

Na budowę kościoła św. Florjana na Pradze.

M. D. z Torunia rs. 3.

Na kolonje letnie.

Dnia 6-go listopada, jako w 18-tą rocznicę śmierci ś. p. Władysława Rostalskiego, składa rodzina rs. 4 kop. 50.

Dla nędzy wyjątkowej.

Za obrażenie pana K. B. składam rs. 3. *M. K.*

Na Instytut moralnej poprawy dzieci.

Wygrane od p. Jana B. rs. 1 kop. 16, składam na Instytut moralnie zaniedbanych dzieci. *Ludwik M.*

Nekrologja.

† Ś. p. Cecylja z Jurkowskich

NIEMYSKA,

żona obywatela ziemskiego, po długiej i ciężkiej chorobie, zasnęła w Bogu dnia 6 listopada 1893 r., przeżywszy lat 32. Pogrążeni w głębokim smutku: mąż i córka zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej, dnia 9-go listopada, to jest we czwartek, o godzinie 11-ej przed poł., a następnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie 3-ej po południu, na cmentarz powązkowski.

Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. —4901

Za duszę 4903

✝ Ś. P.

Jana Matejki

odbędzie się nabożeństwo dnia 9 listopada, tj. we czwartek, o godz. 11-ej przed poł., w górnym kościele św. Krzyża.

† W piątek, dnia 10-go listopada r. b., za duszę

ś. p. Bronisławy z Zakrzewskich

HEŁCZYŃSKIEJ,

jako w rocznicę jej śmierci, odprawione zostanie, o g. 10 rano, nabożeństwo żałobne w kościele pp. Kanoniczek, na które zaprasza się krewnych i przyjaciół zmarłej.—4889

Ś. P.

Bazyli syn Mikołaja

Małachow,

kupiec i obywatel m. Warszawy,

po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł dnia 7-go listopada 1893 r., przeżywszy lat 71.

W głębokim smutku pozostała żona i syn, zawiadamiają o tem krewnych, przyjaciół i znajomych i proszą na nabożeństwo żałobne w dniu 9-ym b. m., t. j. we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana, w cerkwi św. Trójcy przy ul. Podwale i na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tejże cerkwi zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz prawosławny wolski.

Panichidy w mieszkaniu zmarłego (Nowy-Świat № 15) odbywać się będą w dniu 8-ym b. m., to jest we środę, o godzinie **10-ej** zrana i **4-ej** po południu. —4899

W dniu 9-ym listopada r. b., jako w drugą rocznicę zgonu

Ś. P.

Władysława PEPŁOWSKIEGO,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Trójcy na Solcu, o godzinie **9-ej i pół** zrana, na które zaprasza się rodzinę, przyjaciół i znajomych. —4871

† W piątek, dnia 10 listopada, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Eugenji z Grzegółkowskich

Bieniedzkiej,

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **9-ej** zrana, na które pozostali rodzice i brat zapraszają krewnych i życzliwych. —4890

† **Za duszę**

ś. p. Antoniny z Boguckich

PIASECKIEJ,

we czwartek, to jest dnia 9 listopada, o godzinie **10-ej** zrana, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w kościele na Powązkach. —4900

† Wszystkim przyjaciołom i znajomym, którzy raczyli odprowadzić na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ojca i dziadka naszego

ś. p. Karola Dratkowskiego,

składamy serdeczne podziękowanie.

—4891— **RODZINA.**

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

PRZESILENIE W WIEDNIU.

Wiedeń 8-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Największą trudność przy utworzeniu gabinetu stanowi objęcie teki spraw wewnętrznych. Jako mąż zaufania korony w rokowaniach z przewódcami stronnictw, figuruje wciąż hr. Badeni. Przeciw kandydaturze Madejskiego agitują żywioły skrajne zachowawcze. Przybył tu znowu hr. Thun.

ŚLUBY CYWILNE.

Wiedeń 8-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Przybył tu prezes ministrów węgierskich, Wekerle, celem uzyskania od cesarza aprobaty na deklarację, jaką ma złożyć w sejmie węgierskim jutro przed rozpoczęciem rozprawy budżetowej w sprawie projektu ślubów cywilnych.

WYBORY PRUSKIE.

Berlin 8-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Wybory wczorajsze do sejmu pruskiego wydały na okres pięcioletni większość klerykalno-zachowawczo-agrarną. Ponieważ w Brodnicy wybrano Czarlińskiego, w sejmie zasiadać będzie 17 polaków, o dwóch więcej, niż w ostatnim sejmie.

Wrocław 8-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Przy pierwszem głosowaniu wybrano tu wczoraj członka secesji wolnomyślnej Schmiedera; w okręgu Namysłów - Oleśnica wybrany konserwatysta Busse; w okręgu Świdnica-Strzygoń wybrany konserwatysta baron Richthofen; w Kreuzburg-Rosenberg wybrany członek centrum katolickiego jen. Gliszczyński (niemiec) i rotmistrz Prittwitz (konserwatysta); w Hirschberg-Schönau wybrani Bäntsch (wolnokonserwatysta) i Linke (narodowo-liberalny). Wolnomyślni wszędzie pobici.

Poznań 7-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Przy dzisiejszych wyborach do sejmu pruskiego w okręgu koźmińskim wybrani Motty i ks. Jażdżewski, w gnieźnieńskim ks. dr. Wartenberg. W mieście Poznaniu wybrany przy wyborze ściślejszym przy wstrzymaniu się polaków od głosowania wolnomyślny niemiec Jaeckel, radzca miejski.

SAMOBÓJSTWO.

Berlin 8-go listopada. (*Tel. pryw. K. W.*) — W Jaffie (Palestyna) odebrał sobie życie znany z procesu Ahlwardta Meissner, który dostarczył mu dokumentów, skradzionych z archiwum niemieckiego banku dyskontowego. Do samobójstwa skłoniła go nędza.

KRYTYKA MANEWRÓW.

Londyn 8-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Korespondent wojskowy *Timesa* wydrukował artykuł sensacyjny, w którym wyraża się w sposób najsurowszy o ostatnich manewrach niemieckich w Alzacji i Lotaryngji.

WOJNA Z MAURAMI.

Madryt 8-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Rezerwiści spieszą tłumnie pod broń. Posiłki odchodzą wciąż do Marokku. Powrotu sułtana do Marakesz spodziewają się pojutrze. Zamierza on osobiście wyruszyć przeciw kabylom. Kabyle przygotowują atak na Penion de la Gomera.

Madryt 8-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Na zgromadzeniu partji zachowawczej oświadczył Canovas del Castillo, że wobec ciężkich trudności obecnych obywda stronnictwa monarchiczne powinny skojarzyć się dla obrony ojczyzny i tronu.

SAGASTA.

Madryt 8-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*) — Prezes gabinetu, Sagasta znowu zmuszony być położyć się do łóżka (skutkiem złamania nogi; *przyp. red.*). Mówią, że Vega d'Armijo ma go prowizorycznie zastąpić.

PROCES W NIMES.

Paryż 8-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Proces z powodu wypadków w Aiguesmortes rozpocznie się d. 27-go b. m. w Nimes i potrwa sześć dni. Oskarżonych jest 27 osób, w tej liczbie jeden włoch.

BUNT NA KUBIE.

Paryż 8-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Z Hawany telegrafują: Dwudziestu zbrojnych ludzi usiłowało mieszkańców Santa Clara na wyspie Kubie popchnąć do buntu. Wojska rozpędziły ich i zabiły kilku. Przewódzcy rokoszów z r. 1869-go i 1876-go przeczą, jakoby to był akt rewolucyjny, i twierdzą, że banda składała się z prostych rabusiów.

ROKOSZ W BRAZYLJI.

Waszyngton 7-go listopada. (*T. pr. K. W.*)— Tutejszy poseł brazylijski oświadczył, iż zakupione przez rząd jego w Nowym Jorku i Baltimore okręty będą d. 15-go b. m. gotowe do odpłynięcia pod flagą brazylijską, nie wejdą wszakże pierwej w akcję, dopóki nie przybiją do jednego z portów brazylijskich i nie zmienią załogi. Oficerów i marynarzy do rzeczonych okrętów werbują tutaj.

CHOLERA.

Lwów 8-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*) — W ciągu 24-ch godzin zachorowało w Galicji na cholerę osób 4, zmarła jedna.

Budapeszt 8-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*)— W ciągu 24-ch godzin zachorowało na Węgrzech osób 11, zmarła jedna.

Rzym 8-go listopada. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)— Cholera w Palermie wygasła.

Berlin 8-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Konserwatyści przygotowują w sejmie pruskim interpelację w sprawie rokowań handlowych z Rosją.

Sztrasburg 8-go listopada. (*T. pr. K. W.*)— Posłowie alzacko-lotaryńscy zamierzają w parlamencie rzeszy zażądać zniesienia stanu wyjątkowego w „reichslandach".

Paryż 8-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Edward Lockroy zamierza w d. 13-ym b. m. wygłosić wielką mowę do swoich wyborców, w której rozwinie program partji radykalnej.

Paryż 8-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Konferencja monetarna zakończyła swoje prace. Podpisanie protokułu nastąpi za tydzień.

Rzym 8-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Aresztowano trzech dziennikarzy pod zarzutem usiłowanego wyzyskania „Banca Mobiliare".

Berlin 8-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)—
Ruble w gotówce 214 25 (wczoraj 215.—)
Ruble na dostawę 214 50 (wczoraj 215.—)

Z SĄDÓW.

Zrehabilitowany.

W grudniu r. z. przybył do wsi Czaplinka, pow. grójeckiego, niejaki Marjan Włoszkowski, z powołania felczer, w celu wyegzekwowania należnej mu od kilku tamtejszych kolonistów sumy 100 rs. na mocy nakazu egzekucyjnego, od osoby trzeciej nabytego.

Między kolonistami-dłużnikami znajdował się i Wojciech Odoliński, który, dowiedziawszy się o tem, iż w mowie będący nakaz egzekucyjny dawno już przez kolegów jego zapłacony został, postanowił za jakąbądź cenę wydostać go od Włoszkowskiego.

W tym celu, upatrzywszy chwilę, kiedy Włoszkowski miał już wracać do domu, Odoliński zatrzymał go po drodze i tu, poprosiwszy w toku rozmowy o pokazanie nakazu egzekucyjnego, siłą wyrwał z rąk W. i czemprędzej uciekł.

Na drugi dzień dopiero został odszukany i przez władzę miejscową aresztowany.

Pociągnięty do odpowiedzialności sądowej, Odoliński do winy się nie przyznał, sąd zaś okręgowy warszawski, po wysłuchaniu świadków, stwierdzających powyższe okoliczności, skazał Odolińskiego na pozbawienie wszystkich szczególnych praw i przywilejów i oddanie do rot aresztanckich na jeden rok.

Wyrok ten zaskarżono do izby sądowej, która z uwagi, że fakt wyrwania z rąk Wł. nakazu egzekucyjnego nie został dostatecznie stwierdzony, przeciwnie, kilku świadków ustaliło, że przy rozmowie Odolińskiego z W. było sporo osób i żadna z nich tego nie zauważyła, że wreszcie z uwagi na to, iż wspomniany nakaz egzekucyjny—według zeznań innych świadków—był bezwartościowy, bo zapłacony, Odolińskiego uniewinniła.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Prenumeratorce.* — Adres ostatni: *Mr. Alexandre G., rue Boissonade, 15, Montparnasse, Paris.*

— *Panu S. Ad. w Pet.*—Rzecz wielce udatna jako fragment, ale tylko jako fragment.

— *Panu W. C. w Zgierzu.* — Blankiety takie nie mają już wartości.

— *Panu A., prenumeratorowi.* — Odbitka № 1-szy oznacza monetę lenną, a mianowicie grosz z czasów Alberta, księcia pruskiego (1525—1568). Grosz ten jest pospolity i, według katalogów numizmatycznych, przy dobrem zachowaniu wart kop. 15. Dwie drugie monety oznaczają szelągi z czasów Zygmunta III-go; z powodu złych odbitek, bliższej ich wartości określić nie możemy.

— *Chcącemu się kształcić.*—Utrzymanie w miejscowościach, wymienionych przez sz. pana, nie jest drogie, ale za to wpisy szkolne są nadzwyczaj wysokie. Tak np. w szkole farbiarskiej w Crefeld dla cudzoziemców czesne wynosi 800 mar. rocznie, zaś w szkole chemicznej w Milchuzie 640 mar. Oprócz tego, szkoła pobiera różne opłaty na laboratorja i ćwiczenia doświadczalne. Wykłady w języku niemieckim. Patent z ukończonego gimnazjum jest dostateczną kwalifikacją.

— *Malarce.* — Wszystkie podobne biura przyjmują, lecz o tyle, o ile kto ma stosunki i odpowiednią kwalifikację naukową.

— *Pani Marji D.*— O ile wiemy, w domu pod № 6-ym przy ul. hr. Berga. O warunkach może się sz. pani poinformować tylko na miejscu.

— *Stałej prenumeratorce w mieście Z.*— 1) Opłata w Instytucie muzycznym za naukę półroczną gry na fortepianie w klasie przygotowawczej od uczennic wynosi rs. 20, na dalszych zaś kursach rs. 40. Podanie o przyjęcie, podpisane przez rodziców lub opiekunów kandydatki, należy złożyć na imię rady pedagogicznej Instytutu i dołączyć: metrykę urodzenia świadectwo szczepionej ospy i świadectwo szkolne z ukończenia przynajmniej szkoły elementarnej. 2) Firma fortepianu żadnej roli tu nie odgrywa. Każda uczennica Instytutu może egzercytować się na takim fortepianie, jaki w domu posiada.

— *Nieświadomemu.*—Termin do egzaminu i gimnazjum wyznacza kancelarja okręgu naukowego.

— *Panu Marjanowi T.* — Chcąc wstąpić do *Ecole centrale* w Paryżu nie dość jest posiadać patent z ukończenia gimna-

zjum, lecz należy jeszcze złożyć z odznaczeniem egzamin konkursowy, który, jak z praktyki wiadomo, jest niezmiernie trudny. Na 1000 kandydatów zaledwie piąta część egzamin ten szczęśliwie przechodzi.

GIEŁDA.

Warszawa, 8-go listopada.

Poranne dzisiejsze szacowania berlińskie zapowiadały jednomyślnie kurs 215.—, co się równa kursowi 46.50 bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn po rs. 9.43 z terminem trzechmiesięcznym. U nas było dziś względnie dość drogo. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 46.60 (odpowiadającym kursowi 214.60 m. bez kosztów) za **Berlin wpłatowy** i podniosło tę cenę wobec braku oddawców do 46.67½ (t. j. 214.20 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 7¼ kop. na korzyść Berlina; **przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego** nic mieliśmy żadnej różnicy. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu grudnia r. b. 46.75 i w końcu b. m. po 46.60, a dostawy z odbiorem codziennym względnie do woli zbywającego do końca grudnia po 46.55.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 46.60, 46.62½, 46.65 i 46.67½, nie zatrzymując się dłużej przy żadnym z tych kursów. **Londyn** krótki, **Paryż** krótki i **Wiedeń** krótki bez nabywców.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 46.75, za Londyn krótki 9.44½, za Paryż krótki 37.80 i za Wiedeń krótki 74.60.

Dyskonto bankowe w Berlinie 5%, w Londynie 3%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 5% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, lecz dość ospałe, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 96.25 i po 95.25, względnie do wielkości odcinków, bez nabywców. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nominalnem po 102.— II-ej i em. i po 102.50 III-ej em. Ceniono pożyczki premjowe z roku 1864-go I-ej em. po 243.50, premjówki II-ej serji z r. 1866-go po 218.50, oraz po 194 listy premjowe szlacheckie. Pożyczki wewnętrzne 4% z roku 1887 go I-ej serji ceniono po 93.85 i po 93.65 trzy pozostałe serje, bez nabywców.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 99.85 i po 98.55 listy 4½% zastawne ziemskie, a umieszczono kilkanaście tys. 5% listów po 99.65, oraz kilkanaście tysięcy 4½% listów po 98.35 i 98.30.

Listy zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 101.— I-ej s., po 100.75 II-ej s., po 100.50 III-ej s., po 100.30 IV-ej, V-ej, VI-ej i VII-ej serji, a sprzedano kilka tys. III-ej s. po 100.30, jak chce mieć ceduła, oraz kilkanaście tys. rubli ostatnich serji po 100.— 100.05, 100.10 i po 100.15.

Kupiono kilkanaście akcyj Towarzystwa południowo-russkiego dnieprowskiego metalurgicznego po 957.— i 960.—, kilkanaście akcyj Banku handlowego w Warszawie po 424.50 i 425.—, przy żądaniu po 426.—, oraz po 368 kilkanaście akcyj warszawskiego Banku dyskontowego, które ofiarowano po 370.—. Za akcje Tow. fabr. cukru Józefów żądano po 267.—. Sprzedano kilkanaście akcyj Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein po 425.— i 430.

Kupony celne w żądaniu po rs. 1.52½.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.24⁴ do 11.30⁷ *netto*. Wiadro 78% rs. 8.95 do rs. 9.—.— 2%. Dowozy i zaofiarowania są liczne. Usposobienie słabe.

W. O.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 8-ym listopada. — Dostawy ziarna w dniu dzisiejszym były bardzo ograniczone, wobec usposobienie nie miało wyraźnego charakteru. Pszenicy wystawiono na sprzedaż 400 korcy, wyborowego towaru zupełnie nie było, za białą płacono 5.70 do 5.85, za pstrą po 5.25 do 5.50. Dowozy żyta wynosiły równie 400 korcy, wyborowe gatunki kupowano po 4 rs., średnie po 3.95. Owsa dowieziono 100 korcy, które rozsprzedano po rs. 2 kop. 50 do 2.70 stosownie do gatunku. Grochu dowieziono 100 korcy, któr nie znalazły nabywcy.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga** kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 8-go listopada 1893 r.

	wyszło:		przyszło:		pozostaje:	
Żyta	1	wag.	2	wag.	15	wagonów
Owsa	6	„	6	„	184	„
Mąki żytniej	—	„	—	„	—	„
Mąki pszennej	—	„	—	„	6	„
Kaszy jaglanej	2	„	1	„	63	„
Kaszy gryczanej	—	„	—	„	3	„
Ryżu	—	„	—	„	6	„
Pszenicy	—	„	2	„	46	„
Jęczmienia	1	„	7	„	146	„
Grochu	—	„	—	„	—	„
Gryki	1	„	—	„	2	„
Cebuli	—	„	—	„	—	„
Fasoli	—	„	—	„	—	„
Łoju	—	„	—	„	—	„
Makuchów	—	„	—	„	—	„
Mąki kartoflanej	—	„	—	„	3	„
Kukurydzy	—	„	—	„	—	„
Soli	1	„	—	„	19	„
Rodzenków	—	„	—	„	1	„
Prosa	—	„	—	„	2	„
Tranu	—	„	—	„	—	„
Razem	12	wag.	18	wag.	496	wagonów.

Z handlu zbożowego w Cesarstwie. Zniżkowa tendencja cen trwa w dalszym ciągu skutkiem zwiększonych dowozów, lecz usposobienia rynków nie można nazwać spokojnem, gdyż, okok ciągłej zniżki, zwiększają się ustawicznie roboty, nie tylko w handlu wewnętrznym, ale i wywozowym; nadto ostatniemi czasy spadek cen wpłynął na wzrost spekulacji. Dzisiejsze położenie handlu zbożowego nie wyklucza pewnej zmiany na lepsze, z chwilą ustalenia się cen, a nawet przewidywana jest zwyżka w razie, jeżeli popyt z zagranicy powiększy się. Dodać przytem należy, iż w zaofiarowaniu dotąd są prawie wyłącznie zboża włościańskie pośledniejszego gatunku, co jest głównym czynnikiem tendencji zniżkowej; zboże dobrego gatunku ma wciąż popyt stały, a ceny gatunków doborowych, których na rynkach jest bardzo mało, trzymają się mocno, skutkiem ożywionego popytu wewnętrznego i z zagranicy. Spadek cen pszenicy i żyta odbił się również na cenach mąki. W gubernjach środkowych i północnych najwięcej dowożą owsa, który też odrazu znajduje chętnych odbiorców; spadek cen najmniej dotknął owsa, a sfery kupieckie spodziewają się, iż zniżka ta niebawem ustanie. W gubernjach środkowych czarnoziemnych, prócz żyta i owsa, powiększyły się znacznie dowozy pszenicy południowej; pszenica ta najczęściej nie jest zbyt dobrego gatunku, skutkiem czego ceny jej spadły. Zniżka cen wszystkich prawie zbóż skłoniła młynarzy do obniżenia ceny mąki pszennej, dzięki czemu na rynku mącznym zapanowało pewne ożywienie; popyt na pszenicę i mąkę pszenną jest jednak tylko lokalny. Otręby są poszukiwane do portów baltyckich i na granicę niemiecką. Liczne zapotrzebowania owsa nadchodzą z Austrji, skutkiem czego handel ożywił się, a ceny w końcu tygodnia zaczęły się poprawiać. Zakupy zboża w gubernjach nadwołżańskich zmniejszyły się znacznie; popyt na wszystkie zboża miejscowy, a na pokrycie zapotrzebwań dowozy są aż nadto wystarczające. Ceny pszenicy, żyta i owsa spadają. W jednym z najważniejszych punktów handlu zbożowego, w Rybińsku, skoncentrowane zostały znaczne ilości zboża ze wszystkich prawie miejscowości nadwołżańskich, nie mogące znaleźć zbytu na miejscu. Największym popytem cieszy się wciąż mąka żytnia, żyto i owies, zwłaszcza ten ostatni. Usposobienie rynków stołecznych. Moskwy i Petersburga, wobec powiększających się dowozów, osłabło znacznie, a ceny spadły. W portach baltyckich rozpoczęły się tranzakcje spekulacyjne, które wielce ożywiły handel zbożowy. Nowe zwiększenie dowozów i niewielka zniżka cen skłoniły wreszcie handlarzy do zakupów; nabywają oni głównie owies, którego zaofiarowano wiele, przy czem nabywcy zabierają towar gotowy, i czynią dość liczne zamówienia na terminy. Żyta wciąż jeszcze mało, a ceny trzymają się na dawnym poziomie; spekulacja żytem mniejsza, aniżeli innemi zbożami. Spadek cen należy też zanotować w portach południowych; w portach morza Azowskiego nabywcy są powściągliwi, skutkiem czeoo zniżka jest znaczna, a na dawnym poziomie cen utrzymały się jedynie tylko owies i jęczmień. Na Kaukazie, wobec zwiększonych dowozów i spadku cen, tranzakcje są wprawdzie liczniejsze, lecz nabywany jest tylko towar gotowy i do natychmiastowej wysyłki; obroty spekulacyjne były niewielkie. Nabywają łównie pszenicę, girkę i jęczmień.

Wywóz owsa do Francji. Według russkich pism, ajenci zagraniczni zakupują w ostatnich czasach w gubernjach południowo-zachodnich owies płacąc 50—55 kop. za pud. Owies ten wysyłany do portu odeskiego, sprzedawany bywa następnie w przeważnej części do Francji, gdzie owies zupełnie chybił.

Oziminy w gubernjach południowo-zachodnich, są obecnie w stanie zadawalniającym. Zasiewy zarówno włościańskie, jako też folwarczne, obiecują plon bardzo obfity. Rzepak ozimy zapowiada się dobrze.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Sprawozdanie stacji w Warszawie z dnia 8-go listopada r. b.:

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C.	=	Temp. R.
D. 7-go g. 9 w.	751.9	79	WPn	0.1	=	0.1
D. 8-go g. 7 r.	752.3	100	W	0.2	=	0.1
„ g. 1 pp.	752.4	96	WPn	0.2	=	0.1

W ciągu d. 7-go b. m.: Temperatura najniższa C. 1.3=R. 1.0; „ najwyższa C. 1.8=R. 1.4; Wysokość wody spadłej mm. 1.5.

Sprawozdanie międzynarodowe z d. 6-go listopada r. b., godz. 7 rano.:

Stacje	Stan barom. poziom +700	Temperatura Celsjusza	Wiatr	siła 1—12	Stan nieba	Opad w milimetrach	Temperatura maksymalna	Temperatura minimalna
Abbazja	55.9	17.6	—	0	pochm.	1	18	14
Berlin	56.4	1.6	ZPn	2	¼ pochm.	1	—	—
Biarritz	57.1	16.3	ZPn	3	pochm.	3	—	—
Budapeszt	57.9	8.1	—	0	¾ pochm.	—	15	8
Bukareszt	—	—	—	—	—	—	—	—
Christiansun.	61.7	2.4	Pn	6	deszcz	4	—	—
Genewa	58.4	10.0	—	0	deszcz	8	—	—
Gleichenberg	57.6	6.6	Pd	1	pogodnie	—	12	6
Hamburg	56.1	1.4	ZPd	2	½ pochm.	—	—	—
Ischl	58.8	4.0	PdZ	1	pochm.	—	12	4
Kijów	—	—	—	—	—	—	—	—
Kopenhaga	55.4	2.6	PnW	1	pochm.	6	—	—
Konstantyn.	64.7	16.7	—	0	mgła	—	14	13
Kraków	56.3	5.4	PnW	1	pochm.	—	9	5
Lwów	59.0	6.1	Pd	2	pochm.	—	8	6
Malta	60.5	21.7	Pd	2	¼ pochm.	—	24	19
Monachjum	57.7	7.6	—	0	deszcz	2	11	6
Moskwa	—	—	—	—	—	—	—	—
Nizza	56.7	12.6	—	0	¾ pochm.	—	—	—
Odessa	—	—	—	—	—	—	—	—
Paryż	59.3	3.2	Pn	2	pogodnie	1	13	3
Petersburg	—	—	—	—	—	—	—	—
Praga czeska	56.5	7.7	PdZ	3	pochm.	—	8	6
Rzym	55.2	17.2	PdW	4	deszcz	16	19	15
Stokholm	—	—	—	—	—	—	—	—
Tryest	58.1	14.6	—	0	deszcz	7	16	14
Wiedeń	57.8	5.6	—	0	mgła	—	11	5

OBWIESZCZENIE.

Najwyżej zatwierdzoną w dniu 9-ym lutego 1865-go r. ustawą o opłatach za prawo handlu i przemysłu, do wykupienia na każdy następny rok patentów handlowych, wyznaczony został podług art. 30-go 2-miesięczny przeciąg czasu, od 1 (13) listopada do 1 (13) stycznia.

Stosownie do pomienionej ustawy, pobór opłaty za patenty handlowe na 1894-ty r. rozpocznie się w kasie pomocniczej magistratu od d. 1 (13) listopada r. b. i uskuteczniać się będzie codziennie od godz. 9-ej zrana do godz. 1-ej po południu, a wydawanie opłaconych dokumentów handlowych — w wydziale patentowym od godziny 1-ej do 3-ej po południu, z wyjątkiem dni świątecznych i galowych.

Decyzją rady państwa Najwyżej zatwierdzoną dnia 5-go czerwca 1884-go r., opłaty skarbowe za patenty handlowe ustanowione zostały w wysokości następującej:

a) za świadectwa:

I-ej gildji	565 rs.
II-ej gildji	95 rs.
na handel drobiazgowy	25 rs.
na handel rozwozowy	16 rs.
na handel roznośny	6 rs.
dla subjektów 1-ej klasy	35 rs.
dla subjektów 2-ej klasy	6 rs.

b) za paszporty:

dla członków familij kupieckich 1-ej gildji	15 rs.
dla członków familij kupieckich 2-ej gildji	6 rs.
dla naczelników domów kupieckich obu gildyj	1 rs.

c) za bilety:

I-ej gildji	45 rs.
II-ej gildji	25 rs.
na handel drobiazgowy	8 rs.

d) za świadectwa przemysłowe:

1-go rzędu (przy pomocy 10 do 16 robotników włącznie)	25 rs.
2-go rzędu (przy pomocy 5 do 9 robotników włącznie)	18 rs.
3-go rzędu (przy pomocy 2 do 4 robotników włącznie)	9 rs.

Oprócz tego na mocy Najwyżej zatwierdzonej w d. 19-ym maja 1887-go r. decyzji rady państwa od towarzystw akcyjnych i spółek udziałowych oraz banków ziemskich, opartych na wzajemnej odpowiedzialności uczestników (w tej liczbie i banków założonych przez stowarzyszenia szlacheckie), od towarzystw kredytowych i banków miejskich i od Towarzystw wzajemnego kredytu, przy wzięciu świadectw I-ej gildji pobiera się dodatkowa opłata na rzecz skarbu po 635 rs.

Niezależnie od tego, na mocy decyzji rady państwa Najwyżej zatwierdzonej 29-go grudnia 1887-go r., pobiera się na rzecz skarbu dla wzmocnienia funduszów na utrzymanie sądów gminnych od świadectw gildyjnych 15%, co czyni od świadectw 1-ej gildji 84 rs. 75 kop., drugiej gildji 14 rs. 25 kop., i od świadectw dla subjektów 10%, co czyni od świadectwa dla subjekta 1-ej klasy 3 rs. 50 kop. i od takiegoż świadectwa 2-ej klasy 60 kop.

Przy wnoszeniu opłaty patentowej skarbowej, powinny być opłacone jednocześnie ustanowione Najwyżej zatwierdzoną w d. 2-im lipca 1871-go r. uchwałą b. Komitetu do spraw Królestwa Polskiego, dodatkowe na dochód kasy miejskiej opłaty, w ilości następującej:

od świadectw 1-ej gildji	132 rs. 50 k.
od świadectw 2-ej gildji	13 rs. 75 k.
od biletów 1-ej gildji	12 rs. 50 k.
od biletów 2-ej gildji	4 rs. 25 k.
od świadectw dla subjektów 1-ej kl.	5 rs. — k.

i od wszystkich innych patentów handlowych i przemysłowych 10% od przypadającej na rzecz skarbu opłaty.

Również na zasadzie powołanego wyżej prawa z dnia 2-go lipca 1871-go r. utrzymujący fabryki tabaczne, lub zakłady, w których odbywa się sprzedaż wyrobów tabacznych, obowiązani są od ceny tabaczno-akcyznych świadectw i marek, opłacać na rzecz kasy miejskiej 25% i, na zasadzie Najwyżej zatwierdzonej decyzji Rady państwa z d. 2-go maja 1886-go r. 15% na poczet składki kwaterunkowej od ceny tychże świadectw tabacznych, za wyłączeniem akcyznych patentów na fabryki tabaczne i hurtowe składy.

Pp. kupcom m. Warszawy, do zgromadzenia kupieckiego należącym, z mocy art. 31-go wyżej powołanej ustawy 1865 r., służy prawo po upływie zakreślonego dwumiesięcznego terminu dla wzięcia patentów, brać jeszcze takowe w ciągu m. stycznia, lecz za opłatą półtora raza większą; po upływie tego terminu prekluzyjnego pp. kupcy nie posiadający patentów gildyjnych, podlegają wykreśleniu z listy członków zgromadzenia kupieckiego i zostają zaliczeni do stanu mieszczańskiego, przyczem utrzymywane przez nich zakłady, stosownie do artykułu 135-go, winny być niezwłocznie zamknięte.

Żydzi, poddani russcy miejscowego pochodzenia, przy wykupywaniu świadectw handlowych, stosownie do decyzji JW. warszawskiego Jenerał-Gubernatora z d. 9-go kwietnia 1891-go r. za № 4029, obowiązani są przedstawiać poświadczenia właściwych władz o zapisaniu ich do ksiąg ludności.

Żydzi przybyli z Cesarstwa, którzy jeszcze nie odbyli powinności wojskowej, świadectwa o zapisaniu ich do ksiąg konskrypcyjnych właściwego okręgu.

Żydzi, którzy powinność wojskową odbyli, albo wyszli z lat popisowych, świadectwa o wypełnieniu tej powinności.

Żydzi, używający imion chrześcjańskich — metryki urodzenia, celem przekonania się o danem im podług ich wyznania imieniu, gdyż na zasadzie Najwyżej zatwierdzonej uchwały Rady Państwa z d. 23-go kwietnia r. b., wzbronionem zostało żydom przywłaszczać i używać imion i nazwisk chrześcjańskich, lub zmieniać takowe.

Żydom, poddanym zagranicznym, świadectwa handlowe na 1894-ty r. wydawane będą tym tylko, którzy, stosownie do p. 5-go uwagi 3-ej art. 128-go ustawy handlowej, przedstawią świadectwo o otrzymaniu pozwolenia na trudnienie się handlem i przemysłem w Rosji, lub też metrykę o dopełnionym obrzędzie chrztu i przyłączeniu się ich do jednego z uznawanych przez nasze prawodawstwo wyznań chrześciańskich.

Nadto magistrat zwraca uwagę wszystkich pp. kupców, handlujących, przemysłowców, fabrykantów i rzemieślników na niżej przytoczone przepisy:

1) na mocy art. 30-go ustawy z d. 9-go lutego 1865-go r. o opłatach za prawo przemysłu i handlu, utrzymujący zakłady handlowe i przemysłowe obowiązani są opłacać ustanowione dla nich świadectwa i bilety z góry na rok przyszły, w dwumiesięcznym terminie od 1 (13) listopada do 1 (13) stycznia. Kto z pp. handlujących i przemysłowców nie wykupi w tym terminie właściwego patentu, podlega karze pieniężnej,

2) podług art. 135-go, zakłady handlowe i przemysłowe, utrzymywane bez odpowiednich świadectw handlowych, podlegają natychmiastowemu zamknięciu, z wymierzeniem na utrzymujących takowe kary pieniężnej,

3) wedle art. 118-go, wymaganem jest, aby patenty, bilety i świadectwa dla subjektów, wywieszane były w zakładach, w miejscu widocznem, pod rygorem nałożenia na winnego kary pieniężnej za zaniedbanie tej formalności,

4) wedle art. 61-go subjekci 1-ej klasy, oprócz wykupienia świadectwa, powinni zawierać z pryncypałem umowy o najmie i posiadać odpowiednie pełnomocnictwa; za niedopełnienie tej formalności pryncypałowie i subjekci podlegają karze przepisanej z mocy artykułu 121-go, zacytowanej powyżej ustawy.

Wreszcie zawiadamia się pp. kontrybuentów, iż stosownie do artykułów 7-go i 12-go instrukcji p. ministra skarbu z d. 4-go listopada 1865-go r., tudzież art. 60-go instrukcji tegoż ministra o podatku dochodowym z d. 13-go maja 1889-go r., wymagać się będzie:

a) aby wszyscy wykupujący patenta zgłaszali się po takowe do oddziału patentowego przy magistracie bądź osobiście, bądź też przez osoby piśmiennie do spełnienia tej czynności przez siebie upoważnione,

b) aby każdy legitymował się co do tożsamości swojej osoby odpowiedniemi świadectwami, lub też przedstawiał wykupione na r. 1893-ci świadectwo handlowe, a niezależnie od tego poświadczenie właściciela lub rządcy domu, na papierze zwyczajnym, co do miejsca zamieszkania i miejsca utrzymywania zakładu, z dokładnem oznaczeniem ulicy i policyjnego numeru domu.

Pośrednictwa tak zwanych faktorów i w ogóle osób niezaopatrzonych w upoważnienia piśmienne, przy wykupywaniu patentów zabrania się.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Rosa Thea.—List otrzymałem. Byłem — czekam dalszych wiadomości. 4896

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 8 listopada 1893 r.

Weksle.	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krót. term.	46.75	46.60
Londyn 1 funt ster. „ „	9.44½	—.—
Paryż 100 franków „ „	37.80	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	74.60	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 duże	—.—	—.—
małe	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	101.—	—.—
„ „ „ II	100.75	—.—
„ „ „ III	100.50	—.—
„ „ „ IV	100.30	—.—
„ „ „ V	100.30	—.—
„ „ „ VI	100.30	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I-ej	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	96.25	—.—
„ „ małe	95.25	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—
II „ „ „ 100	—.—	—.—
III „ „ „ 100	—.—	—.—
4% nowa pożyczka	93.65	—.—
Listy wileńskie długotermin.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy .	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej .	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz. .	—.—	—.—

Wartość kuponu:

(po potrąceniu podatku skarbowego)

Od Listów zas. ziemskich 4½% kop. 161^5
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 48^8
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 9^2
Od Listów likwidacyjnych kop. 165^7
Od Obligów m. Warszawy 33^9

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO

Dnia 8 listopada 1893 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	525	550
„ „ biała . . .	—	—	570	585
„ „ wyborowa .	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt .	—	—	400	—
„ średnie	—	—	395	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . . 142 f.	—	—	250	270
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—

Zarząd Warszawskiego Oddziału T-wa Br. Nobel

zawiadamia, że

Pyronaftę (naftę bezpieczeństwa).

Ciężar gatunkowy 0·850, stopień zapalności 99°—100° C.
nabywać można tylko w następujących składach i sklepach:
własnym—Erywańska 18, telefonu 712.

W-go J. Serkowskiego,

Fabryka: Nowolipie 76, telef. 612.—Skład Leszno 37.
Skład Krak.-Przedm. 9, „ 70.—Wyłączny skład Pyronafty Krak.-Przedm. 19.

p. E. Trzcińskiej, Plac św. Aleksandra 18.

Za produkt jedynie w tych miejscach nabywany Zarząd poręcza.

Pyronafta pali się bez swędu w każdej lampie, daje wszelkie bezpieczeństwo i czyste, silne, zdrowe światło. Oszczędność w użyciu 15%.

Dostawia się do domów w naczyniach pudowych i półpudowych, hermetycznie zamkniętych i opatrzonych **plombą T-wa Br. Nobel.** 1461

PIORUNOCHRONY

Najlepszej konstrukcji, podług najnowszych zasad,
Dzwonki elektryczne, **telefony** domowe, **ostrzegacze** na wypadek ognia lub kradzieży, urządza tak w mieście jako i na prowincji.

Międzynarodowe Towarzystwo Telefonów Bell'a,

ręcząc za dobroć użytych materjałów i za dokładne wykonanie urządzeń i podejmuje się rocznej **konserwacji** takowych. 3r

Warszawa, ulica Próżna Nr 10.

Oryginalne Motory Gazowe i Naftowe „OTTO" z fabryki DEUTZ,

najlepsze ze wszystkich istniejących MOTORÓW GAZOWYCH, 1949

poleca

LEON JANTZEN.

OTTO Schutz-Marke

Biuro Techniczne w Warszawie, Miodowa 15.
Każdy motor opatrzony jest marką fabryczną jak obok.

KROPLE i ELIKSIR AMERYKAŃSKIE OD BÓLU ZĘBÓW

Hipolita Majewskiego

Łatwość użycia i natychmiastowy skutek, uczyniły **Krople amerykańskie i Eliksir** powszechnie znanemi.—Środek ten nie szkodliwy, a pożyteczny, powinien się znajdować w każdym domu familijnym.

Cena pudełka z 3-ma i 2-ma flaszkami rs. 1.25 rs. 1.

Dostać można w Magazynach Warszawskiego Laboratorjum Chemicznego: 1) róg Miodowej i Senatorskiej № 1; 2) Krakowskie-Przedmieście № 1; 3) róg Granicznej i Królewskiej; 4) Nalewki № 31 oraz we wszystkich aptekach i składach materjałów aptecznych Królestwa i Cesarstwa. 2126

Maison Hermann-Lachapelle, **J. BOULET & C-ie**, Successeurs,
31—33. Rue Boinod, à PARIS.

KRZYŻ LEGJI HONOROWEJ w R. 1888.

CZTERY MEDALE ZŁOTE na *Wystawie Powszechnej w Paryżu r. 1889.*

APPARATY O DZIAŁANIU CIĄGŁEM do fabrykacji



wszelkich napojów gazowych, Limoniad, Soda-Water, Win musujących.
Jedyne wewnątrz posrebrzane **SYFONY** wszelkich kształtów i we wszelkich kolorach.

Przesyłka bezpłatnie szczegółowych **prospektów.** 1130r

LICYTACJA

w Kasie Zaliczkowej **przy ul. Długiej 25,** rozpocznie się 15 (27) Listopada na zastawy nie prolongowane. 2193

Skład Skór Moskiewskich

poleca skóry w najlepszym gatunku dla rzemieślników i rymarzy: juchty, safiany, saki, skóry lakierowane i t. p.

u p. A. S. Lunz, Dzielna 5.

2166

Kalendarze Józefa Ungra na rok 1894.

KALENDARZ WARSZAWSKI ILUSTROWANY

POPULARNO-NAUKOWY.

Wydany obecnie kalendarz na rok 1894, liczy 49 rok istnienia, mieści w sobie artykuły celniejszych w literaturze naszej pisarzy, obszerny dział informacyjny i adresowy, taryfę domów, przepisy pocztowe i telegraficzne. **Cena kalendarza kop. 50.**

Dziennik

Cena egzemplarza ozdobnie oprawionego kop. 30.

KALENDARZ ŚCIENNY

Cena egzemplarza kop. 15.

Do nabycia we wszystkich księgarniach oraz w Warszawskiem Biurze Dzienników (Ungra), Wierzbowa 8, wprost Niecałej.

Osoby zamieszkałe na prowincji, jeżeli pod adresem wydawcy nadeszlą **rubla jednego** na powyższe **trzy** kalendarze, otrzymają takowe **franco**, jeżeli zaś nadeszlą należność na którykolwiek egzemplarz pojedyńczy, w takim razie uprasza się o dołączenie po kop. 10 do każdego egzemplarza na koszta przesyłki.

Kalendarze na żądanie wysyłają się za zaliczeniem, dołączając 10 kop. za kwit pocztowy. 2203

Adres: JÓZEF UNGER, Warszawa, Nowolipki 2406 (7 nowy), wprost Dzikiej.

„KAPRYS NEWY"

PERFUMY — „Kaprys Newy"
WODA KOLOŃSKA „Kaprys Newy"
MYDŁO — „Kaprys Newy"

„Musc" Perfumy

Ostatnie Nowości St.-Petersburskiego

„Musc" Mydło i Woda Kolońska

TECHNO-CHEMICZNEGO LABORATORJUM

Wyroby „KAPRYS NEWY" wyróżniają się znakomitą swoją wartością i przygotowane są na wystawę do CHICACO.

SKŁADY: ST.-PETERSBURG, Plac Teatru Aleksandryjskiego 9.
„ MOSKWA, Nikolskaja, dom Szeremietjewa. 376r
„ WARSZAWA, Nowy-Świat 37, oraz w znaczn. Skład. Perf. w Cesarstwie.

Zaleca się następujące podręczniki naukowe pedagoga **P. v. Reussnera:**

NAJLEPSZE ELEMENTARZE.

Polski (5 wydanie) z 20—40 wzorkami pisma i rysunków, z obrazkami i wskazówkami pedagogicznemi, **po 25, 15 i 4 kop.—Polsko-Niemiecki (5-te wydanie) i Russko-Niemiecki (6-te wydanie)**, obadwa z 14 najnowszemi wzorkami niemieckiego pisma i 200 obrazkami, **po 35**, 20 i 10 kop.—**Obrazki do Nauki Poglądowej w 5-ciu językach**, zeszyt 1-szy z 184 obrazkami, zeszyt II-gi z 216 obrazkami (razem 400 figur), każdy zeszyt po **40 kop.**

Do nabycia w księgarniach i u autora (Reussnera) ul. Złota 6, w Warszawie.

Powyższe Elementarze zyskały w stosunkowo krótkim czasie dobre przyjęcie i uznanie wśród pedagogów i ogółu. **Elementarz Polski za 4 kop.**, obejmuje 3 arkusze druku w okładce z wzorkami pisma, jest najtańszym, a zarazem najlepszym.

W gazecie „Ziarno" № 69 z d. 28 Marca 1891 r. zamieszczono następującą ocenę Elementarza Polskiego: „Jest obowiązkiem dziennikarskim zwracać uwagę publiczności na każde podjęte usiłowanie, mające na celu uprzystępnienie nauki. Lecz jeżeli rozpisujemy się obszernie nad poważnie naukowemi dziełami, powinniśmy także nie pomijać milczeniem tych małych, niby to prac, które jednak dla ogółu są bardzo ważne. Do tego rzędu wydawnictw należy zaliczyć niektóre elementarze, gdyż one stanowią bądź co bądź najpierwszą podstawę do wszelkiej umiejętności. Chodzi tylko o to, ażeby owe elementarze pisane były z właściwą i gruntowną znajomością przedmiotu, jaką tylko przez długoletnią pracę pedagogiczną osięgnąć można. Do najlepszych dotąd znanych prac z całą sumiennością zaliczyć można „Najnowszy Elementarz Polski," wydany przez p. Plato v. Reussnera, który już w 3-ej edycji opuścił prasę. Jestto książeczka nieduża, ucząca dzieci podług najnowszej metody, opatrzona wskazówkami dla rodziców i niefachowych nauczycieli, a posiadająca tę wielką zaletę, że nadzwyczaj ułatwia naukę. Przytem oprócz liter drukowanych, są tam wzorki pisania i rysunków, a także wstępne pojęcie o rachunkach. W ten sposób dziecku urozmaica się pierwsze początki. Cała nauka w powyższym elementarzu podzieloną jest na 3 oddziały, które przejść można względnie do pojętności uczącego się w przeciągu 2—6 tygodni. Należy tu jeszcze zwrócić uwagę na niezwykłą taniość, bo książeczka oprawna z obrazkami kosztuje 25 kopiejek."

Na Elementarzu Polsko-Niemieckim i Russko-Niemieckim mogą się uczyć osoby dorosłe, umiejące czytać po polsku, a nieznające gramatyki, jak również i dzieci, w przeciągu 1 do 2 miesięcy po niemiecku czytać, pisać i rozmawiać bez pomocy nauczyciela.—W tym celu mieści się w Elementarzach tych objaśnienie wymowy i znaczenia każdego wyrazu. O dobroci i użyteczności tychże Elementarzy świadczy ta okoliczność, że wydanie 1-sze z r. 1889 zostało wyczerpane w przeciągu pół roku. Obecne 5-te wydanie jest znacznie powiększone. 2173

NAJWYŻEJ zatwierdzone Towarzystwo Akcyjne

„St.-Petersburskie Laboratorjum Chemiczne",

Izmailowski Prospekt Nr 27,
Medal złoty, Paryż 1889 r.

PUDER TŁUSTY

BIAŁY, RÓŻOWY i RACHEL, po kop. 50 pudełko.

Puder Veloutine, | **Puder de Ninon,**
Puder Dongola, | **Bielidła i Róż.**

Kupujący raczą zwracać uwagę na Cechę Fabryczną, tu obok zamieszczoną i wymagać autentyczności firmy:

„St. Petersburskie Laboratorjum Chemiczne".

Wyroby St.-Petersburskiego Laboratorjum Chemicznego, są do sprzedania we wszystkich znaczniejszych Perfumerjach i Składach Materjałów Aptecznych. 344r

Nauka i wychowanie.

A. Biuro nauczycielskie. Załęski, Mazowiecka 16. Francuzki świeżo przybyłe do umieszczenia zaraz. 39007

Buchalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, wieloletni zastępca Danilewicza autora buchalterji, Chmielewski. Aleja Jerozolimska 43, przy Marszałkowskiej. 38970

Daję tanio korepetycje uczniom klas niższych. Hoża № 21, m. 1. Zastać można od godziny 4-ej do 6-ej. 38843

Dr Jakubowska udziela lekcyj nauk przyrodniczych z jęz. wykładowym, stosownie do życzenia, polskim, francuzkim lub russkim. Przygotowuje do szkół francuzkich. Mazowiecka 5, m. 1. 38929

Do domu niemieckiedo w Białymstoku potrzebna osoba, niemka, w średnim wieku, z dobrem wychowaniem i świadectwami, mówiąca oprócz niemieckiego, russkim albo polskim językiem; wymagalna jest znajomość w gospodarstwie i czasowe zaopiekowanie się dwojgiem dzieci. Oferty piśmienne: Aleksandrowa Commichau, Białystok. 38444

Francuzka rodowita udziela konwersacji u siebie i na mieście, tanio. Jerozolimska 76, mieszk. 7. 38621

Francuzka młoda z niemieckim, udziela lekcyj i konwersacyj. Włodzimierska 6—10, od 5—7 wieczorem. 2527r

Francuzka daje lekcje u siebie i na mieście. Widok 7, m. 14. 38926

Guwernantka niemka, znająca gruntownie język niemiecki, śpiew i muzykę, poszukuje miejsca lub lekcyj na godziny. Oferty składać pod E. F. w administracji Kurjera. 38895

Korepetytor potrzebny do ucznia 2-ej klasy filologa. Wiadomość: Grzybowska № 64, mieszkania 6. 39014

Nauczycielka muzyki, z patentem, udziela lekcje. Podwale № 9, m. 5, front. 36868

Niemieckiego z konwersacją udziela gruntownie nauczyciel. Wielka 33—57. 38514

Niemieckiego: lekcyj, konwersacji, korepetycyj i literatury udziela nauczyciel u siebie, na mieście i w szkołach. Warecka № 15, mieszkania 6. 38092

Nauczycielka polka z wyższym patentem, pedagogicznem doświadczeniem i chlubnemi rekomendacjami, posiadająca muzykę, rysunki i obce języki, poszukuje miejsca na wieś. Porozumienie się osobiste: Wspólna 34, m. 4, od godz. 3—4. 38967

Nauczyciel russki, potrzebny dla wydoskonalenia w russkim. Oferty z podaniem rodzaju zajęcia, pod „Russki" przyjmuje Kurjer. 38884

Nauczyciele mojżeszowego wyznania otrzymają posady. Mazowiecka 11. Biuro pedagogiczne Dąbrowskiej. 38956

Nauczycielka z wyższym patentem gimnazjalnym, muzyką dobrą, konwersacją francuzką, poszukuje miejsca. Posiada chlubne świadectwa. Szpitalna 3, m. 8. 38876

Nauczycielka muzyki, z patentem, udziela lekcje i gimnazistka z wyższym patentem, posiadająca języki: francnzki i niemiecki, udziela lekcje i przygotowuje do gimnazjum. Leopoldyna 33, m. 9, 3-e piętro. 38890

Potrzebna niemka z russkim na stałe, do dziesięciolelniego chłopca, zaraz lub od pierwszego grudnia. Chłodna 32, m. 35. 38838

Poszukuje się ruskiej wykształconej, do wykładu tegoż języka i konwersacji. Oferty w kantorze Kurjera pod L. L. 38920

Potrzebny nauczyciel za obiady. Wiadomość w traktjerni: Zielony plac 15. 38958

Poszukuje się na wieś doświadczonego guwernera pedagoga, władającego francuzkim i niemieckim językiem. Uprasza się o przesłanie treściwego curriculum vitae i referencji, adresując: Wiejska 9, m. 15. 39032

Realista skończony, poszukuje lekcyj lub kondycyj. Może wyjechać na wieś. Oferty pod literami M. N. P. przyjmuje Kurjer Warszawski. 38748

Student uniwersytetu z niemiecką konwersacją i francuskim poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Dzielna 31, m. 14. 38513

Student wyższego kursu, doświadczony korepetytor, z dobrym niemieckim, poszukuje lekcyj w rannych lub po płudniowych godzinach. Oferty składać w cukierni Tour'a wprost uniwersytetu, dla studenta „S. S. P." 3519r

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Nowy-Świat 7, mieszkania 43, dla W. A. 2518r

Student poszukuje korepetycyj. Wspólna 23, m. 8, zastać 1½—3. 38546

Student uniwersytetu, poszukuje kondycji, na wyjazd. Oferty „Kondycja" do biura ogłoszeń: Senatorska 26. 39026

Student, doświadczony nauczyciel, poszukuje lekcyj, korepetycyj, przysposabia i na świadectwa. Oferty: kantor Kurjera dla „Antoniego." 38934

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Aleja Jerozolimska 43, mieszkania 8. 38932

Student poszukuje lekcyj, lub korepetycyj za obiady. Chmielna 70, stróżowi. 38914

Student 4-go kursu matematyki, posiadający niemiecki, poszukuje lekcyj. Ul. Wspólna 32—1. 38872

Udzielam lekcyj języka russkiego. Oferty „R." przyjmuje Kurjer. 38973

Uczennica Lampertiego udziela śpiewu solowego i zbiorowego, Senatorska, księgarnia Hosicka. 38968

Z wysokiemi kwalifikacjami, doświadczona nauczycielka przygotowuje dzieci do gimnazjum, panny na patenty i udziela korepetycyj. Znajomość języków. Złota 3, mieszkania 11, od 3-ej. 38909

Za pokój z opałem i usługą dobrze przysposobię pilnego chłopca, izraelitę, do pierwszej klasy gimn., lub szkoły realnej. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. dla „Ami des enfants." 38919

Zakład froeblowski Marji Keller, Senatorska № 11. 37725

Doniesienia osobiste.

Dla Jana Machwicz list na poczcie. 38854

Dla „Wacława" list na poczcie. 38855

Dla Okaziciela rubla № 402722 list na poczcie. 38856

Dla „Prawego" list na poczcie. 38857

Dla „Vitosława" list na poczcie. 38858

Mężczyzna lat 29, z dostatniem utrzymaniem i gruntownie wykształcony, bliski świetnej karjery naukowej, radby się poznać w celu matrymonjalnym z panienką 18 do 22-letnią, brunetką, o czystej przeszłości i z małym posagiem. Listy poste-restante Kraków „Budrys Szczęsny." O liście proszę zawiadomić w Kurjerze. 38158

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Angielka z Londynu (gruntownie francuski i włoski). 3 Miodowa, oficyna 25. 34989

Buchalter, magister b. Szkoły Głównej warszawskiej, Elektoralna 30, mieszkania 7, zajmuje się zakładaniem i prowadzeniem rachunkowości i ksiąg buchalterycznych oraz sporządzaniem i sprawdzaniem inwentarzy i bilansów. 39028

Bony zdolne, polki i niemki, poleca Biuro Komisowe, Senatorska 28. 38977

Francuzki lub muzykę przyjmę za obiad i na godziny od 2 do 6-ej. Złota 32, mieszkania 11. 38937

Inteligentna francuzka szuka zajęcia na godziny. Senatorska 11—24, od 10 do 3-ej i od 6 do 7-ej. 39003

Inteligentna, wykształcona, młoda osoba, władająca językami polskim, russkim i niemieckim, znająca gruntownie buchalterję, poszukuje miejsca buchalterki lub kasjerki. Łaskawe oferty nadsyłać: Włocławek M. P. 38775

Krojczyni modystka poszukuje zajęcia w domu prywatnym na przychodnią. Oferty przyjmuje Kurjer G. W. 38984

Kobiety inteligentne z krawieczczyzną jako gospodynie są zaraz do umieszczenia. Biuro Komisowe, Senatorska 28. 38979

Lektorstwa na godziny w językach francuskim, polskim, niemieckim, poszukuje osoba dobrego towarzystwa. Oferty „Teresa" przyjmuje kantor Kurjera. 38449

Młoda osoba, przyjemnej powierzchowności, ofiaruje 50 rs. za wyrobienie posady kasjerki; na żądanie kaucja. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla „Oczekującej." 38841

Młoda osoba, znająca dobrze krawieczczyznę i robótki ręczne, poszukuje zaraz zajęcia w domu prywatnym na przychodnią. Tamże maszyna Singera do sprzedania. Długa 10, mieszkania 10. 38917

Miejsca praktykanta handlowego lub przemysłowego poszukuje uczeń z 5-ej klasy realnej. Kantor Komisowy, ulica Nowosenatorska 6. 38570

Młoda, inteligentna osoba poszukuje posady kasjerki lub innej odpowiedniej. Oferty: Biuro Ungra, Wierzbowa 8, „F." 2525r

Niemka inteligentna poszukuje kilka godzin zajęcia dziennie. Grzybowska № 20, mieszkania 35. 38908

Osoba niemłoda, znająca dobrze język francuski i szycie, szuka zajęcia towarzyszki lub do dzieci. Rybaki 19, m. 6. 38898

Osoba średniego wieku, z chlubnemi świadectwami, życzy zająć się gospodarstwem u wdowca lub dozorowaniem dzieci. Krucza 13, m. 33. Wiadomość od 9—1-ej. 38863

Osoba znająca krawieczczyznę, szycie bielizny, mająca maszynę, poszukuje zajęcia w domach prywatnych od Nowego Roku, miejsca jako panna służąca. Mam charakter prawy, miłuję porządek. Obożna № 7, mieszkania 12. 39010

Osoba starannie wychowana, wykształcona, życzy za lektorkę, do towarzystwa na stałą lub przychodnią. Piękna 46—8, od 4-ej. 38954

Osoba młoda, inteligentna, poszukuje miejsca sklepowej lub do towarzystwa. Bracka 12, m. 32. 38869

Osoba wysoko wykształcona, francuski, niemiecki, muzyka, świetne rekomendacje, chce wyjechać na wieś bezpłatnie. Krakowskie-Przedmieście 38—17. 38878

Osoba młoda poszukuje miejsca do zarządu domem lub każdej innej roboty. Złota 39, m. 50, od 3 do 5-ej. 38933

Osoba wykształcona z dobrej rodziny poszukuje miejsca do towarzystwa w przyzwoitym domu. Oferty przyjmuje Kurjer pod literami „O. W." 38545

Osoba młoda, praktyczna, sumienna, poszukuje jakiejkolwiek pracy w domu zamożnym lub gospodarstwie wiejskiem. Żelazna 71, mieszkania 17. 38288

Pomocnik adw. przys., ze świadectwem na stawanie w sądach poszukuje parogodzinnego zajęcia w kancelarji adwokata przys. Oferty Biała № 4, m. 7. 38475

Panna uzdolniona w krawieczyźnie poszukuje miejsca na wyjazd. Zielna 46, mieszkania 5. 38898

Poszukuję miejsca w aptece jako początkujący. Oferty pod „Apteka" przyjmuje Kurjer Warszawski. 38910

Subjekt posiadający chlubne świadectwa poszukuje posady kasjera, magazyniera, inkasenta, z kaucją rs. 600. Oferty przyjmuje kantor Kurjera „Chlubne świadectwa." 38413

Wykształcona niemka ma kilka godzin wolnych. Oferty prosi złożyć w Kurjerze pod lit. T. O. 38924

Wdowa po artyście, lat 40, bezdzietna, mówiąca po francusku, czytająca poprawnie, znająca podróże, nieskazitelnej uczciwości charakteru, szuka zajęcia garde-malade, do zarządu domu, bez pensji, za utrzymanie, na wyjazd lub tu, przez kantor lub Kurjer, zaraz lub od stycznia. Oferty: kiosk, róg Chmielnej i Zielnej dla „Energicznej." Tamże adres mieszkania. 38976

Zarządu domem poszukuję. W razie potrzeby kaucja. Melduuki mogę prowadzić za samo mieszkanie kawalerskie. Żelazowski, Włodzimierzka 16, m. 16, od $3\frac{1}{2}$—$4\frac{1}{2}$. 38283

Za wyrobienie posady etatowej ofiaruję 200 rubli. Oferty składać proszę w Kurjerze „Etatowa." 38414

Za granicę wyjechać pragnie jako dama do towarzystwa polka młoda, dystyngowana, posiadająca języki francuski, włoski, niemiecki, za same koszta podróży. Przebywała długo we Włoszech. Oferty „Polka" przyjmuje Kurjer. 38889

Życzę sobie szyć w domu prywatnym.—Chmielna 110, mieszkania 17. 38918

50 rubli za udzielenie posady rządcy domu lub inkasenta z kaucją 400 rs. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego dla „M. T. 400." 38881

b) Zaofiarowane.

Bona niemka z szyciem dla dzieci potrzebna zaraz. Nowolipki 40, mieszk. 2. 38575

Bona niemka, freblówka, potrzebna zaraz do dwóch chłopczyków (4 i 8 lat). Ulica hrabiego Berga № d. 8, mieszk. 9, od 10 do 1-ej po południu. 38849

Bona niemka potrzebna zaraz. Senatorska 22, m. 29. 38995

Bona francuzka na wyjazd potrzebna natychmiast. Oferty: kantor Kurjera Warsz. „Wyjazd." 38978

Chłopiec potrzebny do magazynu wyrobów gumowych, cerat, przedmiotów opatrunkowych Wodniakowskiego, ul. Marszałkowska № 148. 38875

Chłopiec do terminu u stolarza. Nowy-Świat 21, m. 5. 38417

Dwie maszynistki oraz zdolne staniczarki z obiadem potrzebne. — Gundelach, Nowy-Świat 60. 39000

Do magazynu H. Muklarowicz potrzebne uzdolnione staniczarki. Ulica Nowy-Świat № 62. 38862

Do magazynu M-me Anna, Marszałkowska 142, potrzebne są zaraz zdolne panny do staników, spódnic, płaszczy oraz dziewczynki do nauki. 38768

Francuzka młoda potrzebna do konwersacji. Wiadomość: Świętokrzyzka 25, m. 17, od 7—8-ej wieczorem. 38594

Introligatorscy czeladzie do robót podręcznych znajdą zajęcie w zakładzie introligatorskim J. F. Puget, Krakowskie-Przedmieście № 17. 38894

Młody człowiek, umiejący sprzedawać w domach prywatnych, znajdzie zaraz zajęcie jako Stadtreisender, za odpowiedniem wynagrodzeniem. Oferty z oznaczeniem dotychczasowej czynności proszę złożyć w Biurze ogłoszeń, Senatorska 28, pod „A. B. 100." 38966

Niemka potrzebna na wieś zaraz. Wiadomość: Sienna 25, m. 14. 38299

Osoba znająca język russki potrzebna do wyręczania w gospodarstwie. Zgłaszać się od 2 do 4-ej po południu, skład wędlin, Nowy-Świat 40, u W-go Fogel. 38729

Potrzebni czeladzie i uczniowie introligatorscy. Długa 19. 38188

Potrzebna zaraz osoba na wyjazd na wieś, do pomocy przy gospodarstwie domowem i dzieciach. Wiadomość na Czystem, ul. Karolkowa na 1-em piętrze, w domu Rodkiewicza, wprost Hrubieszowskiej. 38651

Potrzebny chłopiec do bilardu. Krochmalna № 49. 38654

Potrzebna jest zdatna panna do okryć i podręczna. Sienna № 68, m. 12. 38262

Potrzebni czeladzie i podręczne do okryć damskich. Przejazd № 2. 38250

Potrzebne są panny podręczne do sukien.—Złota № 27, m. 32. 38391

Panna potrzebna do pralni chemicznej na wyjazd. Wiadomość: Wronia 22, u rządcy. 38261

Potrzebna zdolna podręczna i uczennica do krawatów. Zielna 17, mieszk. 3. 38569

Potrzebna jest maszynistka do pracowni sukien M. Kałczyńskiej, Zielna 13. 38773

Panny zdatne i do nauki do krawieczyzny potrzebne są zaraz. Ulica Niecała № 12, mieszkania 16. 38901

Potrzebne podręczne do krawieczyzny.—Śliska 30, m. 14. 38893

Potrzebny uczeń do introligatora. Krakowskie-Przedmieście № 20. 38873

Potrzebna 13-letnia dziewczynka do dziecka za życie i ubranie. Krochmalna 50, mieszkania 30. 38921

Poszukiwany jest praktykant do gorzelni. Wymagane dobre rekomendacje. Oferty nadsyłać: poczta Sławiany gub. mohylowskiej, dla S. P. 38915

Potrzebne zdolne podręczne i uczennice do pracowni sukien Władysławy Kwiatkowskiej, Chmielna 28. 38846

Potrzebne panny zdolne do staników do pracowni Elizy, Świętokrzyzka 3, mieszkania 7. 38844

Panny do staników potrzebne. Krakowskie-Przedmieście № 51—4. 38845

Potrzebna bardzo zdolna staniczarka za dobrem wynagrodzeniem. Dzika 3-, mieszkania 5. 38837

Potrzebna maszynistka i podręczna do bielizny. Ul. Freta 20, m. 11. 38830

Potrzebna kąpielowa nałęczowska. Świętokrzyzka 18—5. 38852

Potrzebne zdolne podręczne do sukien i salop. Jasna № 10, m. 6. 38923

Potrzebne panny do bielizny, maszynistki i podręczne. Niecała № 12, m. 15. 39009

Potrzebny uczeń do cukierni od 14—15 lat. Bielańska 22. 39008

Potrzebne są panienki do nauki krawieczyzny. Nowy-Świat № 16, m. 32. 39005

Potrzebne panny do krawieczyzny, zdatne i do nauki. Długa 8 bez litery, mieszkania 17. 39022

Potrzebne kompletnie uzdolnione panny do krawieczyzny za dobrem wynagrodzeniem. Nowosenatorska № 7. 39021

Potrzebna zdatna panna do sukien. Bracka 5, m. 3. 39017

Potrzebne są maszynistki do bielizny. Śliska № 6, m. 5. 39002

Potrzebne maszynistki i podręczne do drobiazgów męzkich. Leszno 18, m. 35. 38986

Potrzebny uczeń do zakładu introligatorskiego. Świętokrzyzka № 5. 38980

Potrzebne zaraz zdolne panny do staników. Elektoralna 14, m. 16. 38972

Potrzebne są panienki do maszyn pończoszniczych. Aleje Jerozolimskie № 43, mieszkania 13. 38971

Potrzebna jest prasowaczka i uczennica.—Ulica Pańska 68, miessk. 13. 38034

Potrzebna jest maszynistka do bielizny i panna do znaczenia. Krucza 49, w pracowni. 38053

Potrzebni są czeladzie i panny zdolne do okryć i wierzchów damskich. Senatorska 10, m. 30, Marcinek. 39033

Służący żonaty, bezdzietny, porządny, w średnim wieku, lub kobieta starsza z chłopcem około lat 14, mogącym spełniać obowiązki lokajczyka, tylko z dobremi świadectwami, potrzebni natychmiast do kawalera. Wynagrodzenie dobre, z mieszkaniem bez życia.—Wiadomość u szwajcara w hotelu Drezdeńskim. 38911

Uczni dwóch od lat 15 do 17-u z możniejszej rodziny, potrzeba do zakładu wyrobów cyzlerskich i bronzowniczych, za wynagrodzeniem pierwszego roku nauki, pierwszeństwo mają z prowincji, uczeń na miejscu ma życie i porządne mieszkanie. Nowolipie № 8, mieszkania № 7. 38568

Uczniowie dobrego prowadzenia potrzebni do rzeźbiarza w drzewie. Ulica Krucza № 22. 38235

Uczeń potrzebny zaraz warsztat pozłotniczy, Senatorska 28. 38816

Uczniowie potrzebni do zakładów optyczno-mechanicznych J. Drehera, ulica Szpitalna 6. 38880

Uczeń potrzebny do handlu spirytualij.—Pierwszeństwo dla tych, co świeżo ukończyli praktykę. Aleje Jerozolimskie 47, róg Marszałkowskiej, skład koniaków Bisquit, Dubouche et C-o. 38835

Wiślana № domu 4, mieszk. 19. Potrzebne maszynistki do bielizny damskiej. 38987

W Centralnej Stacji Miejskiej, Przejazd 5, może znaleźć zajęcie młody, pracowity człowiek, z ładnym charakterem pisma russkiego i polskiego. 38947

Zaraz potrzebny czeladnik introligatorski.—Marszałkowska 91, „Kosiński." 38860

5 panien do sukien znajdzie stałe zajęcie, 5 uczennic za opłatą, które znają już robotę. Senatorska 28, m. 9, trzecie piętro. 39030

Kupno i sprzedaż.

Adres. Najtańszy skład towarów żelaznych, wyrobów nożowniczych, naczyń kuchennych, wyżymaczek amerykańskich „Empire", umywalni, łóżek żelaznych, Gustawa Wisnowskiego, Marszałkowska № 108. 37378

A) Meble. Garnitury czarne, orzechowe, otomany, szeslongi, szafy, umywalnie, łóżka, toalety, kredensy, stoły, krzesła, biurka, stoliki do kart, trema i inne meble sprzedaje tanio Koperski, Elektoralna 45. 36673

Adres najświeższych materyj na suknie damskie, okrycia. Giełżyński, Marszałkowska 137. 2146r

Adres. Henryk Juwiler, w mieszkaniu Nowy-Świat 61, gdzie fotografja. Kupuje złoto, srebro, platery, wykupuje z lombardów większych, dopłaca różnicę. Sprzedaje najtaniej biżuterję złotą, srebrną. Wyprawy nowe i używane. Obrączki złote od rs. 7. Platery z pierwszorzędnych fabryk dostarcza z odstąpieniem rabatu. Przyjmuje obstalunki i reparacje. 32247

A) Magazyn towarów bławatnych M. Szyszka, Żelazna Brama № 1, otrzymał na sezon obecny wielki wybór towarów fantazyjnych na suknie, materje i wełny na pokrycia szub, futer, korty, cheviory angielskie na kostjumy, flanele, barchany różnokolorowe, plusze i baranki, sprzedaje po cenach niskich. 38969

Bobrowy kołnierz do sprzedania w magazynie Laskowskiego, hotel Brühlowski. 38557

Dla handlów win polecam tanio drobny cukier lodowaty. Ptasia 6, H. F. Flatt. 38433

Dywany krajowe, angielskie, perskie, obicia meblowe, firanki, portjery, kapy, kołdry, chodniki najtaniej w Fabrycznym Składzie Kiltynowicza, ulica Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 2243r

Dog szwedzki jest do sprzedania. Warecka № 9, stróż wskaże. 38742

Dog duński okazały, tygrysowaty, do sprzedania. Włodzimierska 10, m. 10. 38398

Do sprzedania szafy, łóżka, komoda. Pańska 18, m. 18, stolarz. 38395

Do odstąpienia 2 morgi pięknego lasu w Otwocku, tuż przy stacji, w najładniejszym punkcie oraz drzwi i okna. Wiadomość: Jerozolimska 64, m. 5. 38289

Do sprzedania maszyna Whelera-Wilsona za rs. 18. Marszałkowska 44, m. 8. 38859

Dolman pluszowy jedwabny, podwatowany, używany, do sprzedania za 15 rs. Wspólna 44, m. 15, od 12 do 2-ej. 38842

Do sprzedania figura z bronzu przedstawiająca Apolla, wagi około 600 f. Szpitalna 3, m. 3, do 9-ej zrana i od 5 do 6-ej. 39013

Do sprzedania samowar na 24 szklanek, nowy, lampa salonowa czarna, dwie serwety dywanowe, maszyna Whelera-Wilsona, kołyska żelazna meblowa i żardinierka żelazna. Senatorska 19, m. 18. 39004

Do sprzedania szynel szkoły realnej i salopka na popielicach dla dzieci do lat 14.—Warecka 15, mieszkania 8. 38961

Dla znawcy ładny garnitur machoniowy, wykładany bukszpanem, roboty Simlera, za rs. 240. Daniłowiczowska 10, mieszkania 4, od 10 do 4-ej. 39015

Do sprzedania 2 łóżka, szafa i kanapa. Żórawia 19, m. 18. 38341

Do sprzedania beczki od wina, stół kuchenny duży, gzymsy służące do przepierzenia pokoju, warsztat stolarski dziecinny z narzędziami i wiele innych sprzętów. Wiadomość: Warecka 15, u stróża. 38435

Fortepian Kerntopfa do sprzedania za rs. 300. Złota 14, m. 5. 38907

Fortepian do sprzedania rs. 70. Wilcza 53, m. 3. 38892

Fortepian czarny o siedmiu oktawach, blat metalowy, do sprzedania za rs. 200. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 69, mieszkania № 2. 38887

Fortepian czarny, krótki, do sprzedania.—Nizka № 57, m. 26. 38871

Futro damskie lisy, wełną kryte, do sprzedania tanio. Chmielna 68, m. 12. 38835

Fortepian czarny, krótki, siedem oktaw rs. 170. Pańska 23. m. 3. 38850

Fortepian Hofera krótki, z angielską mechaniką, mało używany, do sprzedania za rs. 375 oraz wózek dziecinny Gostyńskiego.—Ciepła 4, m. 12, od 10 do 4-ej. 38916

Futro elki używane zostawiono do sprzedania za rs. 45 w magazynie p. Miniewskiego, Senatorska 29. 38927

Futro męzkie sprzedam tanio, za 20 rs. Marjensztadt 5, m. 9, od 12—6-ej. 38930

Fortepian 7 oktaw, doskonały, rs. 170. Elektoralna 8, m. 3, drugie piętro. 38994

Fortepian Kralla rs. 160, ampla rs. 8, figus rs. 3. Nowy-Świat 22, m. 20. 38993

Fortepian wiedeński dobry; dla znawcy, tanio sprzedaję. Nowy-Świat № 9, Grabowski. 38951

Fortepian krótki, półsiodmej oktawy, zagraniczny, rs. 85. Leszno 69—18. 38988

Faeton, resory i osie petersburskie, mało używany, do sprzedania. Trębacka 11. 38948

Garniturek mebli 35 rs., otomana bardzo tanio. Widok 22—24. 38625

Garnitury rzeźbione czarne do salonu, wybornej roboty, garniturki fantazyjne czarne, garniturki buduarowe, otomany, szeslongi do sprzedania. Marszałkowska 115. Robota urzędowa. 38630

Garnitur czarny salonowy, orzechowy, otomana włosiem wysłana, wyprzedaję po cenie kosztu. Marszałkowska 143—17. 38906

Jest do sprzedania wyżeł. Chmielna № 14, m. 11. 38904

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 2484r

Kredens wielkich rozmiarów dębowy na jesion, dwa lustra w złoconych ramach z konsolami, garnitur mebli salonowy i dwie półki dębowe z rzeźbą do sprzedania bardzo tanio.—Wiadomość u stróża, Leszno № 28. 38365

Kasy ogniotrwałe z zegarowemi przyrządami jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska № 125. 30057

Kasy solidnej roboty po cenach najniższych poleca Matyśkiewicz, Chłodna 40. 38761

Kaftan jesienny zagraniczny na jedwabiu, wcale nie noszony, do sprzedania. Graniczna 10, m. 2, od 10 do 1-ej po poł. 38903

Lankastrówkę, psa cetra sprzedam; od 4-ej do 6-ej, Jerozolimska 25. 38992

Lando na gumowych i zwyczajnych kołach oraz parę ogierów rasowych sprzedam. Włodzimierska 16, stróż wskaże. 38034

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.—Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 39024

Meble. Makow, Solna 9, duży wybór mebli rozmaitych, nowych i używanych, kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 38941

Meble za bezcen. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.—Marszałkowska 108, od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 39012

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, biura i inne po jaknajniższych cenach. Świętokrzyzka 16, m. 13. 38989

Meble. Garnitury salonowe, lustra, szafy, łóżka, kredensy, stoły, krzesła, szafki lustrzane i inne; kompletne urządzenia, lub pojedyńcze sztuki, tanio. Marszałkowska 119, mieszkania 15, druga brama, parter. 39019

Meble własnego wyrobu tanio w magazynie A. Tarnowskiego, Krakowskie-Przedmieście № 44, wprost hotelu Europejskiego. 38981

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 38825

Masła śmietankowego 100 funtów tygodniowo potrzeba. Nowy-Świat 54, mieszkania 25, do 12-ej. 38982

Maszyna pończosznicza № 12, w dobrym stanie, niedrogo. Wilcza № 38, mieszkania 30. 38896

Maszyny pięknie szyjące od rs. 12 do 110. Dzika 20, Tagszejn. 37594

Obraz większych rozmiarów Blanca do sprzedania. Piękna 32, mieszk. 5. 38617

Ogier skarogniady ze stada Ksawerego Branickiego, czystej krwi arabskiej, 5 lat, zdatny pod wierzch i do zaprzęgu. Cena 500 rubli. Aleja Ujazdowska, koszary Litewskie, stajnia oficerska. 38317

Otomana dobra nowa, parawan bardzo tanio. Bracka 8, m. 20. 38955

Pianina nowe najnowszej konstrukcji, z poręczeniem po cenie fabrycznej sprzedaje Dütz, Marszałkowska 140. 38660

Palto czarne damskie, podszyte lisami, tanio sprzedam. Nowy-Świat 54, Hawlicki. 38999

Pianino piękne, futro damskie rs. 15. Daniłowiczowska 16, m. 24. 38991

Psy pointry ze znanej psiarni zarodowej księcia M. Radziwiłła w Nieborowie, są do sprzedania w Tattersalu Warszawskim, Ordynackie. 38945

Piecyk gazowy nowy do sprzedania w Tattersalu Warszawskim. 38944

Pianina nowe krzyżowe do sprzedania. Nowy-Świat 66, Janiszewski. 38796

Pianino amerykańskie, płaszcz bobrowy, różną garderobę męzką, lando gumowe koła, sprzedam. Nowy-Świat 8, gdzie remiza. 36347

Rotunda aksamitna, białemi baranami podbita, żakiet pluszowy na futrze i palto pluszowe na atłasie, mało noszone, do sprzedania. Ulica Śliska № 41 mieszkania 5. 38296

Powidła wiejskie, jabłka zimowe do sprzedania. Złota 30, m. 8. 38899

Sprzedam za połowę ceny 60 zeszytów nowej Encyklopedji Ilustrowanej. Senatorska 29—14. 39027

Stół dębowy z jadalnego, nowy, do sprzedania. Wspólna 34, m. 4, między 5½—8. 39025

Szeslong skórą kryty, otomana, krzesełka. Krakowskie-Przedmieście 12, m. 18. 38997

Sprzedam koronki klockowej roboty, bardzo ładne, za przystępną cenę. Żórawia № 19, m. 8, od 3 do 5-ej. 39957

Skład sukna i kortów Adama Eierweis, przeniesiony został z ulicy Granicznej na Świętojerską 38, poleca męzkie i damskie materjały oraz resztki materjałów spodniowych, garniturowych i paltotowych po zniżonych cenach. 37948

Sanki jednokonne i parokonne, a także bryczka na resorach potrzebne zaraz. Wiadomość: Elektoralna № 21, m. 5. 39034

Salopy lisową i oposową, dwanaście skórek wyborowych tumaków, dolman pluszowy, żakiet aksamitny sprzedaję. Od Tamki Solec 111, m. 1. 38900

Słownik russko-polski i polsko-russki Dubrowskiego tanio kupię. Oferty pod „Słownik" przyjmuje kantor Kurjera. 38879

Szafa dębowa masyw, rozbierana, do sprzedania. Złota 25, m. 25, od 3 do 5-ej. 38867

Sprzedaję palto syberynowe na atłasie, dla osoby średniej tuszy, wysokiej. Mokotowska 26, m. 22, od 4—6-ej. 38832

Sprzedam materjał z dwóch domów, przeznaczonych na rozbiórkę. Wiadomość: Rajchman, Senatorska 26. 37683

Sprzedam tanio futro męzkie oposy, paltot tużurek. Leszno 72, mieszkania 3. 38273

Wielki wybór fianelek sukniowych czysto wełnianych arszyn po 50 i 60 kop., poleca skład płótna fabryki „Żyrardów", Marszałkowska 151, R. Czarnecki i S-ka. 38800

Worki płócienne i papierowe tanio sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 38505

Żakiet pluszowy ze szczupłej osoby sprzedam. Sienna 4, m. 18. 38063

Za rs. 300! Rotunda sobolowa aksamitna w pracowni Apolonji P., Elektoralna № 10, m. 9, od 10 do 2-ej. 38632

3 szafy i 1 kontuar, każda z 144 małemi i 40 większemi szufladami, zdatne do nasion, aptek, składu aptecznego i t. p., bardzo eleganckie, rzeźbione, koloru orzechowego, z bronzowemi gałkami, kosztujące 1,000 rs., sprzedaje się za 300. Ogrodowa № 11, m. 15. 38840

Interesa handl. i majątk.

Dom trzypiętrowy w najruchliwszej, handlowej części miasta, przynoszący 13,500 rubli dochodu, jest do sprzedania. Oferty składać w Biurze ogłoszeń Rajchmana, Senatorska 26, pod „Dom." 38591

Dom sprzedaję, punkt dobry, warunki korzystne. Wiadomość: Bank Handlowy, odźwierny wskaże. 38384

Do wydzierżawienia na Pradze szesnaście mórg gruntu oraz mieszkanie ze stajnią.— Wiadomość: Grochowska 5. 38616

Dom z karczmą i pozwolenie na propinację, murowany, pod gontem, sześć mieszkań, sklep, zajazd. Kościelna wieś Klembów, gmina, powiat radzymiński. Cena 5,000 rubli.— Karol Dorofiejów. 36910

Apteka w ludnej miejscowości jest do sprzedania za rs. 3,000. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod „Apteka." 38694

Do sprzedania dom narożny, 3 piętrowy, 31 okien z frontu, w miejscu handlowem, bez suteren i facjat, z dużem podwórzem, skanalizowany z kąpielami itd., budowany przez właściciela administracyjnie. Powód sprzedaży zmiana nagła w interesach familijnych; traktować można bez pośrednictwa. Wiadomość ul. Krucza № 29, m. 22. 37776

Dom narożny drewniany, z placem, do sprzedania w całości lub połowie. Ogrodowa 19, m. 24. 38836

Do sprzedania sklepik wiktuałów. Ulica Nowolipki № 65. 38922

Do odstąpienia zaraz dzierżawa folwarku na lat 10, z wysiewem żyta korcy 140, pszenicy 5. Rozległość gruntów ornych m. 360, łąk 94, z inwentarzami, przy szosie warszawsko-brzeskiej, od st. dr. żel. Biała wiorst 8.— Wiadomość: Biała Siedlecka, w księgarni Klimeckiego. 38949

Filja z pieczywem do odstąpienia z towarem zaraz. Koszykowa 23. 38912

Elegancki sklep galanteryjny do odstąpienia na przystępnych warunkach, w dobrym punkcie. Wiadomość: Chłodna 23, w dystrybucji. 38998

Kuźnię w ruchliwym handlowym punkcie. kilkanaście lat istniejącą, wynajmę.—Rybaki 12. 38429

Kupić chcę magiel. Oferty z ceną proszę składać w Kurjerze dla „Edwarda P." 38681

Kupię interes handlowy lub przemysłowy. Oferty szczegółowe przyjmuje Kurjer Warszawski dla „Juljana". 38488

Materjał drewniany z cyrku i stajni w Dolinie Szwajcarskiej jest do sprzedania.— Wiadomość przy ulicy Erywańskiej № 16, mieszkania № 1. 38990

Osoby samotne, niezbyt wymagające, wypożyczywszy osobie godnej zaufania kilkaset rubli, otrzymają gwarancję sumy, a w procencie przyzwoite utrzymanie i opiekę. Oferty „Rzetelność" przyjmuje Kurjer. 39011

Ogród owocowy i warzywny (2½ morgi) do wydzierżawienia z dwoma domami drewnianemi i trephauzem za rogatką wolską.— Wiadomość: Leszno 46, Chamiec. 38282

Plac do sprzedania 5,400 łokci, na Woli, przed koleją obwodową. Wiadomość: adwokat Perl, Przechodnia 5. 37838

Poszukuje się dzierżawy ogrodu owocowego, w obszarze od 2-ch do 4-ch mórg, w Warszawie lub za rogatką, z budynkami wchodzącemi w zakres ogrodniczy, zaraz lub od Nowego Roku.—Wiadomość ulica Senatorska № 19, pracownia szklarska. 38437

Plac z planami na budowę do sprzedania.— Leszno № 88, właściciel domu. 38294

Poszukuję wspólnika do interesu wyrobionego z kapitałem rs. 600. Gwarancja wszelka. Nowogrodzka 14, mieszkania 4, od 11-ej do 3-ej. 38939

Rs. 5,000 potrzeba na kolonję, na której mieści się fabryka, placu 20,000 łokci kwadratowych, zabudowana i nie mająca długu żadnego; procent od 10—11. Kapitalista życzący takową sumę ulokować, raczy przesłać ofertę do Kurjera Warszawskiego pod „Kolonja." 38848

Sprzedam sklep norymbersko-spożywczy. Wilcza 21. 38293

Sklep z dystrybucją sprzedam tanio. Wiadomość: Leopoldyna № 7, m. 4. 38385

Sklep spożywczo-dystrybucyjny zaraz do sprzedania z powodu słabości. Nowolipie № 18. 38657

Sklep mydlarsko-kolonjalny do sprzedania. Leszczyńska № 14. 38829

Sklep mydlarski do sprzedania. Hoża № 5. 3-883

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania zaraz za rs. 200. Wiadomość: Żórawia 22, u stróża. 38864

Sklep spożywczy sprzedam tanio. Aleja Jerozolimska № 64. Powód brak fachowości. 38853

Sklepik spożywczy do sprzedania. Solec № 66. 38839

Skład węgli do sprzedania zaraz. Ul. Świętokrzyzka 27. 39031

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu choroby. Wiadomość w pralni, ulica Pańska 54. 38925

Sklep mydlarski z towarem do odstąpienia. Ulica Nowolipie № 37, przy bazarze. 38928

Sklep spożywczy do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Freta 32. 38931

Sklep spożywczy z mieszkaniem tanio sprzedam. Żórawia № 4. 38943

Sklep spożywczo-kolonjalny w środku miasta, dobrze procentujący, z powodu zmian familijnych zaraz do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat 54, m. 25, do 12-ej. 38983

Skład węgli do sprzedania. Wiadomość: Wiejska № 5, w składzie. 38960

Sklep spożywczy za rs. 100, komorne tanie, towaru dużo. Pańska 57. 38952

Sklep oraz piekarnia jest do wynajęcia od Nowego Roku przy fabryce cukru w Józefowie. Wiadomość u propinatora. 38946

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Wiadomość: kiosk, Marszałkowska róg Alei Jerozolimskiej. 2524r

Traktjernia do sprzedania, egzystująca 11 lat. Wiadomość: Zielony Plac 15. 38959

Z powodu nagłego wyjazdu do sprzedania owocarnia. Krakowskie-Przedm. 64. 38913

Z powodu zmiany do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny, dający utrzymanie rodzinie. Elektoralna 18. 39023

Z powodu słabości jest do sprzedania skład węgli istniejący blisko lat 30. Wiadomość przy ul. Piwnej № 37, w kawiarni. 38868

2 magle w dobrym stanie do sprzedania.— Śliska № 54. 38851

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 2483r

Do najęcia pokój, meble, życie, usługa. Mazowiecka 11—10. 38831

Do wynajęcia spichrz obszerny, stajnia, wozownia, i pawilon. Wiadomość: Krochmalna 36, w składzie piwa Rygskiego. 2526r

Duży lokal fabryczny z siłą parową, w każdym czasie do wynajęcia. Wiadomość: róg Wroniej i Żytniej № 71. 38378

Od Nowego Roku potrzebne są 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, ze zlewem i wodociągiem w jakiejkolwiek dzielnicy miasta. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. dla „4 Pokoje." 38902

Piękny wygodny, umeblowany pokój do wynajęcia dla osoby inteligentnej, lubiącej spokój. Drugie piętro, wejście paradne. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego dla „S. U." 38735

Pokój z całodziennem życiem, za 20 rs. Krecza 16, m. 5, drugie piętro. 38758

Pokojów trzy, przedpokój, kuchnia, 1-e piętro, wygody, nowszy dom, Marszałkowska lub okolica, cena do 400 potrzebne od kwietnia. Oferty „Efel" przyjmuje Kurjer. 2521r

Pokoju poszukuje się przy ul. Nowo-Senatorskiej. Oferty pod „Pokój" w biurze ogłoszeń Rajchmana, Senatorska 26. 38582

Pokój frontowy lub dwa, na 1-m piętrze, może być z fortepianem, z całodziennem utrzymaniem, dla przyzwoitej kobiety lub mężczyzny, od 1 grudnia. Książęca № 6, mieszkania 7. 38882

Pokój do odnajęcia, przy rodzinie poważnej, dla osoby przyzwoitej, umeblowany—z utrzymaniem lub bez. Wiejska № 19, drugie piętro, stróż wskaże. 38905

Przy osobie jest pokój dla emerytki lub panny. Do sprzedania dywan duży ręcznej roboty, samowar. Hoża 7, mieszk. 22. 38877

Poszukuję pokoju kawalerskiego przy familji. Okolica dworca Wiedeńskiego. Oferty „X. Y." przyjmuje Kurjer. 38891

Poszukuje pokoju z kuchnią, zaraz. Oferty Kurjer Warsz. „№ 1944." 38885

Pomieszczenie dla przyzwoitej panienki, przy inteligentnej rodzinie. Złota 25, m. 25, od 3-ej do 5-ej. 38866

Pokój przy familji dla kobiety. Nowy-Świat № 39, m. 23. 38834

Pokój wynajmę zaraz, meble, usługa lub bez. Chmielna 49, m. 27. 38833

Pokój wspólny dla kobiety do wynajęcia. Nowolipki № 19, m. 19. 38975

Pokój słoneczny, umeblowany, z usługą do wynajęcia zaraz. Piękna 3. 38950

Poszukuję mieszkania za lekcje muzyki lub kroju. Oferty przyjmuje Kurjer „Mieszkanie." 39029

Pokoje pojedyncze na 1-em piętrze, front.— Usługa na miejscu. Marszałkowska 114, róg Złotej. 1147r

Różne lokale fabryczne, z siłą pary do wynajęcia. Grzybowska 55. 38962

Salon, gabinet i przedpokój, samo w sobie, z wygodami, na 1-m piętrze, od frontu, do wynajęcia od 1 listopada. Opał i usługa na miejscu. Marszałkowska 114, u szwajcara Stanisława. 2394r

Zaraz do wynajęcia pokój umeblowany, z przedpokojem, od frontu, na 1-m piętrze. Plac św. Aleksandra № 8, wiadomość w sklepie obok apteki. 38344

Doniesienia rozmaite.

A. Wielka dogodność dla pań! Przyjmuje suknie, okrycia, mufki i bieliznę zarazem do szycia. Pracownia „Józefiny." Nowogrodzka 39—10. 38585

Akuszerka b. starsza Instytutu położniczego, przyjmuje na słabość, z umieszczeniem dziecka od 15 rubli, udziela porad swojej specjalności. Książęca № 7. 38044

A. Wypożyczam na wesela i różne przyjęcia zastawy stołowe ze szkła, porcelany, plateru i bielizny stołowej, oraz lampy, kandelabry, żyrandole i świeczniki. Magazyn lamp i porcelany Franciszka Kozłowskiego, Rymarska № 7. 33433

Akuszerka Kosińska przyjmuje panie na słabość z upoważnienia Rady Lekarskiej pokoje osobne. Marszałkowska 86, mieszkania 10. 35481

A. Zakład tapicersko-dekoracyjny Antoniego Majewskiego przeniesiony z Mazowieckiej 11, na Szpitalną 5. 38765

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 38561

Ekwipaże eleganckie wynajmuje tanio firma „Luksus", Włodzimierska 6. 33407

Fortepiany kupuje, reparacje i strojenia przyjmuje, które to wykonywam z całą sumiennością. Chmielna 45. A. Owczarski. 38377

Fr. Peuker. Najdawniejszy specjalista farbowania piór strusich, fantazyjnych wszystkich kolorów prędko—tanio. Bielańska 3, mieszkania 36. 38622

Kiersnowska Florentyna wróciwszy do Warszawy, zamieszkała przy Alejach Jerozolimskich № 43, m. 15. Zajmuje się jak dawniej massażem i udziela lekcyj gimnastyki. 38257

Konkurencja. Tania praktyczna pracownia sukien, okryć i kapeluszy damskich—wykonywa obstalunki pod kierunkiem najzdolniejszych specjalistek, oraz posiada zapas kapeluszy gotowych. Senatorska № 3, w magazynie. 38401

Kapelusze ubierają się podług żurnali paryzkich od 50 kop. Senatorska № 8, w pracowni kwiatów. 38548

Kupuję i sprzedaję garderobę mało używaną. Hoża 8, m. 11. 38847

Kwit zastawowy Banku Państwa № 1195 skradziony, 38861

Kapelusze filcowe piorę, przerabiam na najmodniejsze fasony, także elegancko ubieram. Nowy-Świat 28. 39006

Nowy zakład fotograficzny Stanisława Trzcińskiego z dniem 9 listopada to jest w czwartek otworzonym będzie przy ulicy Żabiej № 9, róg placu Bankowego. — S. Trzciński. 38647

Napisy pamiątkowe, winiety, powinszowania, dyplomy, i t. p. wykonywa pracownia Karola Millera: Senatorska 24. 39001

Obiady zdrowe bez łojów, smacznie przyrządzone wydaję na miasto po 35 kop. Zgoda № 5. wiadomość u stróża. 38935

Precz z Exsiccatorem! „Rocznik satyryczny"—Dudusia i Gąsiora 20 kop. Księgarnie. 38311

Piorę różne krawaty i nicuję, także przyjmuję do roboty z danego materjału. Elektoralna 9, wiadomość w składzie miedzi. 38942

Pośrednik starozakonny, który był w niedzielę Nowogrodzka 14, zechce się zgłosić powtórnie. 38938

Przyjmuję uczennice do nauki kapeluszy, wyuczam w krótkim czasie. Nowy-Świat 44, mieszkania 13. 38874

Pracownia ubrań dziecinnych „Lucji" Świętokrzyzka 22, przyjmuje obstalunki z własnych i powierzonych materjałów. Robota staranna, cena umiarkowana. 38965

Restaurowanie obrazów olejnych, pranie sztychów, oraz reparację dzieł sztuki zębem czasu zniszczonych, wykonywa sumiennie a przystępnie pracownia artystyczna: Nowy-Świat 59, m. 27. Tamże przyjmują się zlecenia na wszelkie zapotrzebowania z dziedziny malarstwa i rzeźby artystycznej. 38704

Suknie od 50 kop, wszelką odzież odświeżam, farbuję. Śliska 14. „Adolf." 39020

Suknie, okrycia, salopy odrabia podług ostatnich żurnali Gartkiewicz. Marszałkowska 91. Ceny przystępne. 36846

Tanio pianista przyjmuje zamówienia na wieczory. Aleksandrja 20, m. 2a. 37997

Tanio, elegancko i pospiesznie wykończam suknie, żakiety oraz palta. Bracka 5, m. 3, front, 2-e piętro. 39018

Tanio lekcje kroju teoretycznie i praktycznie. Chmielna 76, m. 30. Tamże pracownia sukien damskich. 38579

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej, z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus," z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej, ulica Ogrodowa 46. 37016

2 rs. nagrody, kto odprowadzi pieska 5-miesięcznego w rodzaju mopsa, z długą mordką, maści piaskowej morda, grzbiet czarny, wabi się „Karo," zabłąkał się w poniedziałek wieczorem pomiędzy 7—10 na Nowym-Świecie. Nowy-Świat 52, m. 7. 38886

III Marszałkowska. „Exsiccator", niezbędny środek dla każdej budowli, fabryk, obywateli miejskich, wiejskich. Broszurki bezpłatnie.—Ritter, Warszawa. 29139

*) **Bluzki** wełniane, flanelowe, jedwabne trykotowe, wybór wielki, „Manufaktura krajowa", Niecała 12.

*) **Matinki** ciepłe, „Jersey", ubiorki dziecinne. „Manufaktura krajowa." Niecała 12.

*) **Żakiety**, staniki trykotowe przeszłego sezonu, sprzedaje niżej kosztu Brochocki.

*) **Suknie** wykończa podług najświeższej mody „Manufaktura krajowa", A. Brochocki, Niecała 12. 36459

*) **Chustki** ciepłe, bardzo piękne, halki, kamizelki, kamasze włóczkowe, Niecała 12.

*) **Wstążki**, aksamitki, ceny nizkie, „Manufaktura krajowa", Niecała 12.

*) **Karbowanie**, plisowanie wolantów, koronek. „Manufaktura krajowa". Niecała 12.

*) **Woalki** od 15 kop., droższych wybór wielki. „Manufaktura krajowa", A. Brochocki. Niecała 12. 38001

W drukarni *Kurjera warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 27 Октября (9 Ноября) 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).